

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników St. Sokółowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 83.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“ dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówczesni i miesięczni za dopłatą pierwszej 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal. kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą pólkową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i bezbawe po 20 hal. od jednego wiersza miary pólkowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmują wyłącznie Agencja dzienników Sokółowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9. i w biurze Ludwika Ploha ul. Karola Ludwika l. 9; we Francji w Paryżu wyłącznie Agencja pana Adama, 38 Rue de Varenne.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 26 września.

W obec ogromnego zainteresowania się w dniach ostatnich wizytą cara Mikołaja we Francji, mało w ogóle zwracano uwagi na manifestacje zbratania się Rumunii i Grecji, jakie miały miejsce w Atenach z okazji gromadnej do stolicy greckiej wycieczki rumuńskiej młodzieży wyższych zakładów naukowych. Wycieczka ta pod firmą naukową nabrała od razu w skutek udziału w zebraniach i komersach osobistości zajmujących w Grecji i w Rumunii wybitne stanowiska charakteru politycznego, a z mów wygłoszonych przy różnych sposobnościach wyraźnie przebiła echo życzeń tych polityków, którzy marzą oddawna o utworzeniu grecko-rumuńskiej federacji z ostrzem zwróconem przeciw słowiańskiemu państwu na Bałkanie. Gdy to wszystko doszło do wiadomości dzienników europejskich, wnet przypominały one sobie wiosenny zjazd króla rumuńskiego z królem greckim w Abbazji, przypominały sobie także mnóstwo politycznych rozpraw, które w ostatnich czasach pojawiły się w Bukareszcie i w Atenach, skłoniły wreszcie, że ściśle porozumienie leży w interesie obu tych państw, jednakowo zagrożonych ambitnymi dążnościami Słowian bałkańskich i z tych wszystkich wspomnień i refleksyj wysnuły wniosek, że się z pewnością zanosi na sojusz grecko-rumuński.

Niektóre dzienniki, a mamy tu na myśli w pierwszym rzędzie wychodzące w Cesarstwie niemieckim, twierdzą, że obecnie są już w toku przygotowania do zawarcia wojсковей konwencji między Rumunią i Grecją, a podpisanie jej poprzedzi w bardzo niedalekim czasie wizyta króla Jerzego w Bukareszcie i rewizyta króla Karola w Atenach. Dzienniki te utrzymują dalej, że ponieważ prąd panslawistyczny zagraża coraz silniej Turcji, a wiele danych przemawia za tem, iż pomiędzy Czarnogorą, Serbią i Bułgarią

przygotowuje się coś w rodzaju sojuszu, przeto Porta otomańska bardzo życzliwie spogląda na zbliżenie się grecko-rumuńskie i w potrzebie zawsze mu okaże poparcie.

„W pomysłach zadzierzgnięcia ściśłych stosunków między Grecją i Rumunią — pisze jeden z dzienników — nie ma ostatecznie nic nieprawdopodobnego. Interesa przemawiają za taką kombinacją; ekonomiczne, religijne i narodowe wspólne obawy panslawizmu może być doskonałym łącznikiem między Grecją a Rumunią. Żadne z tych państw, aby się sprzymierzyć z sobą, nie potrzebuje zrywać nawiązanych przedtem przyjaźni, co zawsze jest niemiłe, a nieraz bardzo trudne. Stosunków przyjacielskich nigdy nie utrzymywały dwory tych państw z dworami państw słowiańskich: książę Czarnogórski wcale nie jest znany osobie ani w Atenach, ani w Bukareszcie; króla serbskiego, który półtora roku temu był z wizytą u monarchii rumuńskiej, dotąd król Karol nie rewizytował i tak samo nie rewizytował księcia Ferdynanda bułgarskiego. Sama agitacja macedońska, sama sprzeczność interesów powstrzymywała doświadczonych króla rumuńskiego od zawierania stosunków, które z łada powodu mogłyby być zerwane. Ta sama sprzeczność interesów prostą drogą prowadzi Rumunię do szukania niesłowiańskich sprzymierzeńców na bałkańskim gruncie“.

## KORESPONDENCJE

Rzym, 22 września.

(Jeszcze hospycjum św. Hieronima. — Księżna Torlonia. — Leon Harmel i pielgrzymka francuska. — Delegaci węgierscy. — Proces mafii. — Dziennik Fr. Krasińskiej).

Nieszczęśliwa sprawa najazdu na hospycjum św. Hieronima, która pewną wrzawę wywołała, a dziś już przechodzi po trochu w zapomnienie, powinna być już być załatwioną zakończeniem sporu przez restytucję

gmachu Watykańowi i oddaleniem pretensyi rzymskich Dalmatyńców i ich instygatora, kanonika Viteza. Wiem bowiem z dobrego źródła, o czem zresztą przed kilkunastu dniami donosiłem telegraficznie, że zwrot instytucyi Watykańowi, w drodze dyplomatycznej, nie może ulegać wątpliwości, a tem samem i bulla papieska *pro Croatia gentie* będzie wykonaną. Tylko, zdaje się, rząd włoski chce uczynić to z pewną oględnością, aby zbyt nieurządzić patryotycznych, albo chybotliwych zapędów tułajskich Dalmatyńców i nie narażać sobie tych wszystkich, którym każde wystąpienie przeciw Kurji Apostolskiej jest niemiłe. Dla tego też i wyrok wydany w pierwszej instancji przez pretora, t. j. sędziego okręgowego, przeciw najazdnikom Dalmatyńcom jest nieco niagłym, przypominającym pytyjskie wyrocznię. Pretor przyznaje, że Dalmatyńcy popełnili gwałt, nacierając hospycjum i zajmując je siłą, ale zarazem uniewinnia ich dla tego, że działali pod wpływem wyższych ideałów. A więc, cel osiągnięty.

Dziś sprawa jest w zawieszeniu, a rząd w kłopotach w obec skomplikowanej sytuacji. W każdym jednak razie zatarg załatwionym będzie w drodze dyplomatycznej w sposób zgodny, przy pośrednictwie ambasady austro-węgierskiej u wierzytelnicy przy Kwirynale, gdyż ambasada ustanowiona przy Watykanie, nie pielęgnuje stosunków z ministerstwem spraw wewnętrznych czy zewnętrznych. Hr. Leonard Starzeński, radca ambasady przy Watykanie i gerent onej w czasie nieobecności posła hr. Revertery, wykazał w ogóle wiele energii w tej sprawie, pośrednicząc pomiędzy Watykanem, kardynałem Serafinem Vanutellim, protektorem kongregacyi św. Hieronima i ambasadą przy Kwirynale. On też, w pierwszej chwili, wezwany na pomoc przez rektora księdza Patzmana, administratora hospycjum, próbował wyrugować Dalmatyńców, a następnie wziął do siebie klucze od kasy żelaznej hospycjum i od archiwum i dotąd je przechowuje. W obec tego, komisarz, ustanowiony na tymczasowego administratora instytucyi, ma właściwie tylko nadzór nad mieszkaniem.

Jak obecnie, rektor Patzman, stosownie do orzeczenia pretora, t. j. sędziego okręgu, powinienby pozwać administratora rządowego

o wydanie mu lokalu. Dotąd jednak rektor tego nie zrobił, gdyż są trudności natury prawnopolitycznej, które jako zbyt skomplikowane nadają się raczej do pisma fachowego, niż do wiadomości potocznej i dla tego je pomijam.

W dniu 30 b. m., w dzień św. Hieronima, ukaże się tutaj broszura, wydana z ramienia Watykanu, wykazująca istotny stan kwestyi, poparty dokumentami, wyluszczonej prawa, jakie miała Stolica Apostolska, aby tak postąpić, jak postąpiła. Chodzi pomiędzy innemi o to, czy Hospycjum św. Hieronima jest *Opera pia*, t. j. instytucją dobroczynną, czy też jest kolegium. Jako kolegium Hospycjum, nie podlegałoby włoskiemu prawu z r. 1870 o instytucjach dobroczynnych, nad któremi rząd zatrzymał sobie nadzór, podczas gdy wszelkie seminaria, kolegia zostały pod wyłączną jurysdykcją Watykanu. W r. 1790 Pius VI ustanowił w kongregacyi św. Hieronima kolegium dla młodych księży, które następnie zostało zwinieciem w czasie burzliwej epoki napoleońskiej. W roku 1864 Pius IX. wskrzesił je na nowo, ale i tym razem trwało tylko kilka lat z powodów administracyjnych wewnętrznych. Obecnie Leon XIII. powołuje się na rozporządzenie Piusa VI. Jest tedy wszelka pewność, że bulla papieska zostanie wykonaną, ale skutkiem wywołanego przez kanonika Viteza zatargu, któremu pomagał korespondent amerykańskich dzienników, Dalmatyńscy Alacevich, seminarium chorwackie, w roku bieżącym otwarte już nie będzie, zwłaszcza, że rzymscy Dalmatyńcy zamierzają wytoczyć proces ewilny, dowodząc, iż kongregacja św. Hieronima jest instytucją autonomiczną i że do ostatniej chwili rządzoną była przez własnych kanoników z Dalmacji. Ale i ten argument się nie utrzyma. Kanonik Vitecz wezwany będzie przez władzę duchowną, wikaryat rzymski, do cofnięcia na piśmie wszystkiego, co zrobił — inaczej, prawdopodobnie, podpadnie pod ekskomunikę. Zdaje mi się jednakowoż, że zacięty kanonik pójdzie w uporze swoim do ostatka. Otwarcie chorwackiego kolegium nie nastąpi przed rokiem przyszłym.

Zmarła tutaj przed kilkoma dniami księżna Anna Torlonia, wnuczka słynnego ba-

## Z WILNA DO LWOWA

(Restauracya kościołów wileńskich. — „Ostra brama“. — Kościół pokarmelicki i obraz Leksyckiego. — Omentarze wileńskie. — Kościół św. Piotra i Pawła. — Zbiór dokumentów z czasów Sejmu Grodzieńskiego, w posiadaniu hr. Leliwy. — Powrót do Lwowa. — Z pracowni Antoniego Popiela. — Lwowski pomnik A. Mickiewicza).

Któż dzisiaj nie wie — i kto z nas nie czuje, — że porządek, ład, harmonia, — są podstawą wszelkiego dobra i piękna, są rejonami ich trwałości; — że niechem nauka, niechem talanta, niechem najwznioślejsze porywy... gdzie nie ma ładu. To też z pociechą zaznaczyć trzeba, że społeczność litewska, coraz to więcej i częściej tę prawdę w siebie zastosować usiłuje.

Zwrot ten z natury rzeczy, w kraju rolniczym, objawić się musiał przeważnie w zakresie gospodarstwa, — i co za tem idzie, według starodawnej tradycyi, — w zakresie religijnym; — t. j. podtrzymywanie gmachów ku chwale Bożej przeznaczonych.

Od tych więc pogląd nasz zaczynamy.

W obecnej chwili, gdy restauracya kościołów wileńskich weszła na porządek dzienny, — a w ślad za innemi, roboty około uprządkowania „Ostrej bramy“ znalazły się w toku, — pozwalamy sobie rzucić myśl: ażali nie byłoby słusznem i na dobie, podjąć starania, — aby usunąć w niej niedogodności, — powiem więcej, krzyżującą niestosowność, — która,

nie tylko w sposób niewymownie przykry powoduje dystrakcyę modlącym się, — ale co większa, ubliża powadze obrzędów kościelnych.

Mówimy tu o kamiennym bruku ulicy, po którym pędzące powozy, — wbrew nakazowi: — *jechać z wolna!* — rażą swym stukiem podczas nabożeństwa, uszy i uczucia modlących się tłumów.

Pora już byłoby, aby środki tłumiące przeraźliwy turkot kół, — znalazły u „Ostrej bramy“ swe zastosowanie. Znamy przecież miasto w naszym kraju, gdzie całe ulice przyległe instytucjom poważnym, wyłożono betonem. Samo nawet Wilno posiada sporo traktów podobnych, li tylko dla wygody przechodniów. Czyliżby więc „Ostra brama“, gdzie pobożni dniami i nocą zalegają ulice, — nie mogła się zdobyć na rzecz, któraby dogadzała publiczności chrześcijańskiej, — była wyrazem czci i uszanowania dla miejsca, którego świętość wstawiona cudami, sprowadza pątników z całego kraju!...

Pożądanem też byłoby, dla tych samych powodów, aby przejazd przez „Ostrą bramę“ — jak to było dawniej, w godzinach rannych, — do południa był zamknięty.

A gdy mowa o „Ostrej bramie“, nie od rzeczy będzie miłośników sztuki zawiadomić, — że w przyległym pokarmelickim kościele, znajduje się od pewnego czasu zaginione arcydzieło religijnego malarstwa u nas, z połowy XVII wieku, pędzla znanego sztuce polskiej artysty — zakonnika ks. Leksyckiego f. m.; znane i pamiętne z czasów, gdy ten obraz (św. Franciszka) był w bocznym ołtarzu kościoła św. Michała, — a który, jako znakomite dzieło sztuki, znany był światu z reprodukcji, w publikacyi Wilezyńskiego (Album wileńskie).

Obraz ten jednak, któremu stosownie miejsce byłoby na jednym z filarów nawy kościelnej, zostaje dotąd, dla nieznanego powodów, obok zakrystyi — w ukryciu.

I jeszcze jedno, w ulicy Ostrobramskiej, między pomnikiem Pocięja a wejściem do łoży, przylega do ściany kościelnej coś w rodzaju kurytarzyka, maskującego wejście do mieszkania stróża, czy kogoś innego. Jestto zdaniem naszym rzecz podwójnie na tem miejscu niestosowna; raz — że zwięzając ulicę ciasną, zabiera modlącym się miejsce, — powtóre, — że będąc zbiornikiem nieczystości, zatrąca miazmami śmierci powietrze, — a nadto, będąc jakby przedsiönkiem ulokowanych tam mieszkańców, szamotaniami się ich w czasie nabożeństwa, wśród rozwieszonych przeróżnych rupiej, stanowi przykry kontrast i dysonans, nielienujący z otoczeniem tak poważnem i tak świętem! To też usunięcie tej anomalii byłoby pożądanem nie tylko ze względów higienicznych i przyzwoitości, — ale też niemiłej i ze względów estetycznych.

A gdy mowa o kościołach, — możnaż przemilczeć o omentarzach?

Niewiele miast w Polsce i Litwie może się poszczycić posiadaniem tak niezwykle pięknie położonych omentarzy jak Wilno. Omentarz po-bernardyński, Rosa, kalwiński na Pohulance, nieustąpią prawdopodobnie omentarzom warszawskim i lwowskim, — a przewyższają je położeniem, wszakże, brak im tego co posiadają tamte, — brak im porządku. O planie sytuacyjnym omentarza i jego polach, kwartałach — na które podzielone są tamte, — o ścisłym dozorze i opiece grobów, z wyjątkiem Pohulanki, — mowy tu nie ma. Szukający grobu, wśród natłoczonych bezładnie mogił — w braku omentarnego planu i świa-

domego rzeczy dozorey, — nie zawsze go znaleźć może i z żalem odchodzi.

A przecież na tych omentarzach nasza przeszłość leży!... tyłu z niej przedstawicieli naszej minionej chwały i sławy spoczywa!... To też, gdy dziś poczucia potrzeby ładu, — oraz to szersze wśród społeczności naszej zakreśla koła, — pozwalamy sobie cieszyć się nadzieją, że i w tym względzie zarząd omentarny, w czymkolwiek zostaje dotąd reku, nie zaniedba tej sprawy w stolicy Litwy — i zastosuje się do przyjętych i ustalonych gdzie indziej ulepszeń i zwyczajów.

Warszawa miała Wójcieckiego, który powodowany miłością rodzinnego miasta, wydał opis omentarza na Powązkach, — czyliżby Wilno nie miało się doczekać kogoś, który mu podobną wyświadczył przysługę? a byłby to zaprawdę wielce pożądanym i cennym przyczynkiem do dziejów naszych.

Przykry też nam wyraz widok przedstawiają w Wilnie niektóre karawany pogrzebowe. Nędzne, wyszarżane o lichych koniach i lichej uprząży, zdają się szydzić z postępu — i być raczej obrazem niedbalstwa i abnegacyi — niżeli niedolności i — obecnej niedoli.

\* \* \*

Niewiele w przeszłości naszej, wśród domów możnych posiadamy rodów, któreby zamiłowania piękna i sztuki tak wybitne zostawiły ślady, jak to uczyniła znakomita i wygasła już rodzina Paców. Przysłęta z Włoch, wzięta z sobą wytworny smak w dziedzinie sztuki, nie szczędząc kosztów i pieczy w tworzonej przez się fundacyach. Pożądacie, niegdys Kamedulów pod Kownem, kościół św. Piotra na Antokolu w Wilnie, jakże wymo-



kiera, który przed kilkudziesięciu laty stworzył kolosalną fortunę i arystokratyczne stanowisko Torloniów, zaliczających się dzisiaj do najwyższej arystokracji rzymskiej. Dzieje tego rodu są w istocie bardzo zajmujące. W końcu XVIII. wieku był w Rzymie handlarz starych gałganów, który dostarczał je do piarni, Jan Torlonia. Jego historię opisują Aleksander Dumas ojciec w swoich „Cau-series d'Italie“, Stendhal, pani George Sand, przebywający w Rzymie w pierwszej połowie ubiegłego wieku, tak jak i Zygmunt Krasinski, który był na świetnych balach u Torlonii, albo A. E. Odyńce, który z A. Mickiewiczem bawił w Rzymie, w epoce, kiedy Jan Torlonia odgrywał już tutaj wielką rolę. Zaczęło się więc od skupowania gałganów, potem od handlu jedwabiu, zakładania plantacji morwowych, wreszcie, kiedy majątek urosł, Torlonia został bankierem. Było to na początku zeszłego wieku, za Piusa VI. i Piusa VII. W owej epoce żydzi nie mieli prawa zajmowania się interesami bankierskimi, nie było więc konkurencji i w ogóle w Rzymie istniały tylko dwa banki: Torlonii i Spada. Majątek rósł tymczasem niepomierzenie. Stary Torlonia finansował pożyczki papieskie, robił interesa bankierskie, tak, że każdy znaczniejszy cudzoziemiec przyjeżdżał do Rzymu uzbrojony w czek na bank Torlonia, za czym szło zaproszenie, z zasady, na bale wydawane przez wielkiego bankiera, któremu przyznawano brak chęciowości lichwiarskiej i zalety porządnego obywatela, zdolnego finansisty.

Z czasem Torlonia, wziął w dzierżawę tytonie, nabył kopalnie siarki pod Rawenną, zaczął skupowywać ziemie, domy, pałace przedmiotów sztuki. Jego fortuna liczoną była na 150 milionów lirów. Od Piusa VI. dostał tytuł księcia, a dwóch jego synów ożeniło się: jeden z księżniczką Colonna, a drugi z księżniczką Chigi. Tym sposobem Torlonia odrzucał wszedł w najwyższą arystokrację rzymską. Świetne festyny, jakie bankier wydał z powodu ożenienia syna z księżniczką Colonna, opisane są we współczesnych relacjach z Rzymu. Z dwóch jego synów, starszy Aleksander, otrzymał większą część majątku, pałace i zbiory artystyczne kolosalnej wartości, a że miał tylko jedną córkę, więc księżniczka Torlonia była ogromną partją, gdyż jej posag liczony był na sto milionów franków. Jakoż znalazła pretendenta do swojej ręki, w osobie księcia Juliusza Borghese, który przyjął nawet ten warunek, że zrzucić musiał przy ślubie historyczne nazwisko Borghese, a przyjął świeższe księcia Torlonii, aby majątek został przy nazwisku. Księżę Borghese nazywa się odąd ks. Torlonia i on to stracił obecnie żonę. Syn starego bankiera zajmował się także interesami bankowymi, ale najważniejszym jego przedsięwzięciem, było osuszenie jeziora Fucino, w prowincji rzymskiej, zrobione na wielką skalę, skutkiem czego pozyskane zostały wielkie obszary najprzedszyjszej gleby, na których właściciel założył gospodarstwo, słynące dziś we Włoszech z pszenicy i w ogóle z nasion rolnych.

Pomiędzy innemi dzisiejszy ks. Torlonia (z domu Borghese), otrzymał w wianie za żoną, pałac na placu Weneckim, naprzeciw ambasady austro-węgierskiej, willę Albani ze wspianiami zbiorami rzeźb i kolosalne muzeum rzeźb na Zatybrzu, mało znane i schowane w zakątku, do którego cudzoziemiec nie

dociera, gdyż muzeum jest zupełnie niedostępne. Dzięki całkiem wyjątkowym okolicznościom miałem sposobność zwiedzenia dwa razy owego przepysznego muzeum, jakiego drugiego w rękach prywatnych, trudno znaleźć. Na Vicolo della Lungaretta, opodal Farnetyny, urządzone jest schowanie na niezmiernie skarby sztuki — siedmset kilkadziesiąt posągów, pomiędzy którymi znajduje się mnóstwo arcydzieł sztuki greckiej i rzymskiej, unikatów, rzeczy całkiem wyjątkowej wartości. Ceny właściwie takie muzeum nie ma. Szkoda tylko, że właściciel, niechęć podobno poddać się kontroli rządowej nad przedmiotami sztuki, przez pewne dziwactwo wielkopaniśkie, nie otwiera go i w ogóle, nikogo zwykłe nie dopuszcza, bo muzeum urządzone jest wybornie i byłoby prawdziwą ozdobą Rzymu. Są to rzeczy skupowane w ciągu niemal jednego stulecia, od rozmaitych rodzin rzymskich, nabyte przy okazjach, lub znajdowane na tutejszem gruncie. Za to, pałac Torlonia, z którego wyszła wielkopaniśka fortuna, znikł teraz. W ciągu bieżącego lata, z powierzchni, gdyż miasto wykupiło go i zniszczyło, aby otworzyć widok z Corso na budujący się wielki pomnik króla Wiktora Emanuela II. pod Kapitołem. To też księżna zmarła w willi Albani, dokąd cała rodzina się przeniosła.

Sezon jesienny rozpoczął się wielką pielgrzymką z Francji do grobu św. Piotra. Przybyło tych pielgrzymów z pod Reims, około tysiące pięćset osób, przeważnie robotników, pod wodzą p. Leona Harmela, wielkiego przemysłowca, właściciela przedsiębiorstwa, zwanego „ojcem robotników“. P. Leon Harmel był tu już kilka razy w Rzymie z pielgrzymkami. Jego fabryki, zatrudniające 700 ludzi, są wzorem urządzeń, mających na celu poprawę losu robotników. Leon XIII. przyjął pielgrzymkę francuską w kaplicy Sykstyńskiej, a tutejsi ludowcy urządzili przyjęcie dla p. Harmela w redakcyi *Domani d'Italia*, na którym p. Harmel miał sposobność, w dłuższej przemowie objaśnić wszystkie urządzenia, jak kasy oszczędności, spółki spożywcze i machinę administracyjną swoich fabryk, urządzone według ideałów demokracji chrześcijańskiej. Dość powiedzieć, że suma przeciętna, jaką robotnicy składają do fabrycznej kasy oszczędności, wynosi rocznie 80 tysięcy franków. Cała rodzina Harmelów, synowie i synowie zajęte są administracją fabryk, zajmują się interesami właścicielami i robotnikami.

Bawią tu również dwaj delegaci rządu węgierskiego p. Józef Jabłonowski, dyrektor stacyi entomologicznej w Peszcie i profesor wyższego kursu uprawy wina, razem z p. Janem Ludwigh, pensjonowanym prezesem trybunału. Delegaci zwiedzają z polecenia swego rządu instytucje rolne, stacje chemiczne i udają się do Apulii i Sycylii, aby zbadać środki, jakie przedsiębiorze rząd włoski przeciw filokserze, pasorzytowi-mikrobowi, który strasznie sponstoszenia sprawia w winnicach, tak, że są n. p. okolice, gdzie winnice zupełnie zostały stoczone przez groźnego pasorzyta.

W Bolonii, toczy się przed sądziami przysięgłymi sensacyjny proces przeciw mafii palermitańskiej i jednemu z jej głównych figur panu Polizzolo. Maffia jest tajemnym stowarzyszeniem, jakie każda prawie okolica w Sycylii posiada, wywierając nacisk na sprawy publiczne i prywatne. Należą do niej oso-

by wysoko nieraz położone i zwyczajni złoczyńcy. Kto wchodzi w drogę mafii, ginie od sztyletu lub strzału z za muru. P. Polizzolo był aferzystą, deputowanym z miasta Palermo, członkiem Rad nadzorczych kilku banków, spekulantem, dla którego każdy sposób dojścia do majątku był dobry. Z jego polecenia, jak twierdzi oskarżenie, zginął dyrektor banku di Sicilia, p. Notarbartolo, dlatego, że zdemaskował szachrajstwa p. Palizzola, który był w Radzie nadzorczej. Notarbartolo zginął, zaszytowany tajemniczo w r. 1893, w wagonie pierwszej klasy. Druga ofiara, niejaki Miceli, właściciel ziemski, padł od strzału danego z za muru, gdyż przeszkadzał oskarżonemu Palizzoli, w nabyciu majątku, którego pojedyncze działy, od sukcesorów jednej z rodzin, deputowany nabył. Proces ciągnie się już lata całe i musiał być przeniesiony, najspierd do Mediolanu, potem do Bolonii, gdyż pod groźą mafii, świadkowie palermitańscy, fałszywie zeznawali. Sprawa przeciągnie się, jak powiadają, kilka miesięcy, gdyż stawac będzie mnóstwo świadków. Pałac trybunału w Bolonii, jest dawniejszym pałacem hr. Grabinich, polskiej rodziny, która we Włoszech, tytuł hrabiowski otrzymała i dotąd kwitnie, spokrewniwszy się z wielu rodami włoskimi.

We Florencji, wyszedł, we włoskim tłumaczeniu, z dedykacją dla królowej Małgorzaty, pamiętnik Franciszki Krasinskiej, w wydaniu ozdobnem, u wydawcy Barbera. Jak wiadomo, Franciszka Krasinska była babką króla Karola Alberta z linii Sabaudzko-Carignan, protoplasty dzisiejszej dynastji włoskiej.

D.

## Z Królestwa Polskiego.

(Szkoły ludowe w miastach gubernii warszawskiej. — Sprawozdanie komitetu opieki nad trzeźwością ludu. — Zasiłek rządowy dla klasztorów).

W końcu ubiegłego roku generał-gubernator warszawski, z uwagi na to, że zarządy miejskie przeważnej części miast w Królestwie Polskiem zbyt mało starają się o zadoszczynienie potrzebom ludności w kierunku oświaty i wydają na szkoły sumy bardzo małe, polecił gubernatorom rozpatrzyć wszechstronnie tę kwestję. Z przedstawionych gubernatorowi warszawskiemu sprawozdań naczelników powiatów, oraz protokołów obrad zarządów miejskich, okazuje się, że w gubernii warszawskiej na 21 miast, 8 tylko czyni jako tako zadość potrzebom mieszkańców w kierunku oświaty, reszta zaś pozostawia bardzo wiele do życzenia. Z ostatniej grupy 8 miast oświadczyło gotowość zwiększenia asygnowanych z kas miejskich sum na szkoły, inne zaś powołując się na ubóstwo kas miejskich, stanowczo odmawiają jakiegokolwiek nowych ofiar na szkoły. Warszawski zarząd gubernialny biorąc pod uwagę, że na ogólną liczbę 157.548 mieszkańców w miastach gubernii liczba istniejących dziś 52 szkół (na jedną wypada 3.027 dusz) jest niedostateczna, że jednak z drugiej strony miasta zasobniejsze nietylko asygnują pewne sumy na szkoły początkowe, ale utrzymują także gimnazja, progimnazja i inne zakłady naukowe, oświadczył — jak donosi *Warsz. Dniw.* — że z powodu ubóstwa większej części miast gub. warszawskiej polepsze-

nie obecnego stanu oświaty ludowej nakoszt funduszy miejskich, bez dotkliwego obciążenia mieszkańców miast, jest niemożliwe.

Warszawski specjalny komitet opieki nad trzeźwością ludu wydał w tych dnach sprawozdanie z działalności swojej za rok zeszły. Według tego na 22 zabawach ludowych w parku praskim w r. z. było 256.143 osób dorosłych i 63.956 dzieci (nie licząc dzieci niżej lat 5, które nie płacą za wejście). Przeciętnie bywało na zabawach po 14.550 osób. Urządzana na zabawach ludowych „pocztą“ miała nadzwyczajne powodzenie, lecz została skasowana, jak mówią, w skutek tego, że gazety miejscowe narzekały na rzekomą jej niemoralność.

W teatrze ludowym przy ul. Ciepłej w ciągu 1900 r. było na przedstawieniach wieczornych 206.455 osób, na po południowych 19.916. W gruncie rzeczy, nadmienienia *Dniwnik Warsz.* teatr ludowy w Warszawie, sądząc ze składu widzów, nie jest rozrywką ludową we właściwym słowa znaczeniu, lecz dzięki niskim cenom miejsc stał się teatrem „ogólnie dostępnym“, z którego korzystają te klasy ludności miejskiej, które uczęszczają na górne piętra innych teatrów.

Ministerstwo spraw wewnętrznych wyznaczyło na trzeci kwartał dla pięciu klasztorów i 54 znajdujących się w nich na wymarcu zakonników i zakonnic w Królestwie 2.026 rubli.

## Z Poznańskiego.

(Echa procesu toruńskiego. — Petycja Polaków powiatu kępińskiego przeciw gospodarce w szpitalu powiatowym).

(x) Prasa hakatystyczna dostała formalnego napadu szalu na wiadomość, iż prowincjonalna rada szkolna w Gdańsku postanowiła, iż skazani w głośnym procesie studenci gimnazjalni mogą być po odbyciu zawyroko- wanej na nich kary, przyjęci napowrót do szkoły. Namiętna, przesąknęta nienawiścią plemienną krytyka tego humanitarnego postanowienia, odniosła ten skutek, iż grono niemieckich gimnazjalistów ogłosiło w pismach hakatystycznych, że nie chcą zasiadać na jednej ławce z tymi, którzy zasiadali na ławie oskarżonych. Dostała im się za to gorąca pochwała ze strony szowinistów, natomiast dzienniki kierujące się do pewnego przynajmniej stopnia poczuciem etycznym, potępiły bezwzględnie to brutalne, niekoleżeńskie świadczące o niskich instynktach, postępowanie młodzieży niemieckiej. O samym procesie rozpisują się zresztą ciągle dłużej i szeroko dzienniki wszystkich stronniectw. Sporo jest głosów nawet w pismach więcej nieprzychylnych Polakom, które mają wiele do zarzucenia wydanemu wyrokowi. I tak wolnomysłna *Bert. Ztg.* robi następujące uwagi:

„Sędziowie w Toruniu, którzy skazali pewną liczbę podsądnych na kary więzienne, przypuszczali, że związek gimnazjalistów wprawdzie mógł mieć na celu pielęgnowanie historii i literatury polskiej, ale oprócz tego zmierzał do rozbudzania i podnoszenia myśli i uczuć narodowo-polskich i tem samem zastraszania przeciwników na kresach wschodnich.

wnie świadczą o ich znawstwie sztuki, o ich zamiłowaniu piękna, o ich hojności w wyposażeniu pobożnych fundacyj, których przepych mogły nieraz iść o lepsze z podziwianiami w tym rodzaju dziełami Zachodu; o ich narzecze iście chrześcijańskiej skrusze, której czytamy dowód w napisie u progu kościoła św. Piotra (dziś już zatartym) fundatora, który wypsawszy miliony na dźwignienie tej pysznej świątyni kazał się pogrzesić pod jej progiem z napisem na skromnym kamieniu: *Hic jacet peccator* 1).

Zamiłowanie to piękna, przyniesione z ojczyzny Bounarottich, L. Da Vincich, R. Sanciów, dotrwało też do ostatnich dni życia ostatniego tej rodziny potomka, generała Ludwika Paca, zmarłego w roku 1835 na emigracyi w Smyrnie. Wspierane przezeń rolnictwo i przemysł, ruiny niedokończonego pałacu w Dowspuździe, który był jego wypieszczonem dzieckiem, porośłe dziś tarniną i piołunem, niemniej też świadczą, że w swoim czasie Litwa oparta na pługu i mieczu, nie była głucha na odgłosy piękna i dobra i że nie brakło jej ludzi, co im byli wierni *usque ad finem*.

Wyrazem też poczucia tego piękna i dobra wśród obecnej społeczności, jest odnawianie dziś kościoł św. Piotra w Wilnie. To też z prawdziwą pociechą widzimy tam dokonywane restauracyjne roboty.

Znawstwo inicjatorów, dobór wykonawców, robotników, artystów, dokonane dotąd

restauracje uprawnają do nadziei, że to arcydzieło rzeźby i ornamentyki XVII. wieku, o przeszło 2.000 figur i grup gipsowych, której profuzja wywołuje podziw, odzyska swą dawną świetność i ukaże w całym blasku, bliższym i dalszym, skarby sztuki, jakie Wilno posiada.

Nie zatem dziwnego że wśród miłośników Wilna powstała myśl, aby zanim zdjęte zostaną rusztowania, fotografia przekazała ziomkom i obcym, a szczególnie artystom ten przepych kompozycji, motywów, grup, misterną ornamentyką związanych, w pomysłach nowych, w wykonaniu znakomitych, których twórcy 1) z iście włoską w tym rodzaju brawurą i właściwym ich naturze smakiem, wykonali w ciągu lat siedmiu dzieło godne, by je świat poznał i podziwiał.

Zaprawdę jakże to byłoby pożądanem i miłym dla społeczności i wydawnictwa, gdyby z ukończeniem tych robót i otwarciem kościoła, ukazała się na półkach księgarskich i w rękę publiczności nowość z tytułem na okładce Albumu: „Kościoł św. Piotra i Pawła w Wilnie“.

\* \* \*

Przy zakończeniu relacji wileńskich, miło nam do publicznej wiadomości podać: że znanemu z zasług obywatelskich, hr. Leliwie, udało się ostatnimi czasy zdobyć z nieznane- go dotąd archiwum, w historycznem Horodle, po sprzedaniu go przez Augusta Potockiego gen. Ignatiewowi! — bogaty zbiór rze-

1) Rzeźbiarze Piotr Perelli z Rzymu i Jan Marya Galli z Mediolanu, oraz malarz Altamonte z Rzymu.

1) Michał Pac, hetman wielki litewski i wojewoda wileński, zbudował ten kościół w latach 1668—1684, podług planu Caora budo- wniczego z Rzymu.

czy, odnoszących się do czasu Sejmu grodzieńskiego 1793 r., zawierający z oryginalnej korespondencji gen. Siwersa z marszałkiem Sejmu Tyszkiewiczem, oficjalne jego noty do Sejmu, oraz listy wybitniejszych osobistości tej epoki, którą dosadnie ilustruje znaleziona tamże relacja o głośnym pojedynku Braniczkiego z Włochem Casanową; jako też codzienny policyjny spis osób przybyłych i wyjeżdżających podczas grodzieńskiego Sejmu z wymienieniem imiennem ich służby i zaprzęgów; nadto, urzędowy stan i poczet konsystującego tam podówczas wojska.

Zbytecznem byłoby zapewniać, że znana uprzejmość obecnego właściciela tych cennych historycznych materiałów, otwiera chętnie drzwi i serce, pragnącym z nich szczerze korzystać.

Wilno, 20 września 1901 r.

P. S. Wracającemu z Litwy przez Warszawę i Kraków do Lwowa, — po widzia- nych tam pomnikach Mickiewicza, — miło jest podzielić się wrażeniem, doznaniem w niedzielę 23 września, przy oglądaniu pomnika przeznaczonego dla Lwowa. Nie przesądza- jąc bowiem, jakim się to dzieło wyda (a mówimy tu jedynie o postaci wieszczą), gdy stanie na odkrytym placu, — a wyda się prawdopodobnie lepiej, niż w ciasnej pracowni, — postać Mickiewicza, zdaniem naszym, zadowolić powinna każdego, kto go widzieć pragnął z czasu, gdy się on najbardziej nadawał dla pomnika, gdy jego geniusz stanął najwyżej. To też należy się uznanie i wdzięczność p. Popielowi, że w odtworzeniu jego postaci nie poszedł śladem poprzedników, dających nam wieszczą własną stworzonego fanta-

zyą — ale oparł się na źródłach jedynie prawdziwych, jakich nam dostarczyli współczesni Mickiewiczowi mistrze tej miary, co W. Wańkiewicz, Dawid D'Angier, Oleszczyński, którzy zblizeni z nim duchem i sercem, wykonali jego wizerunek z natury; — wykonali z czasów najświetniejszych jego życia, z czasów, gdy dał nam „Dziady“, „Wallenroda“, „Grażynę“, „Sonety“ i „Pana Tadeusza“. Nie zaś z tej bolesnej epoki, kiedy zlamany niedolą, szedł, ocierając się o hulaszczych rodaków bawiących w Paryżu — aby zastawić zegarek dla opłacenia lekarstwa chorej swej żony!

Pomysł też kolumny z gorejącym u szczytu symbolem miłości Ojczyzny — o którą wsparty poeta przyjmuje natchnienie z rąk geniusza, jako plastyczne streszczenie nastroju jego ducha, co mu był gwiazdą przewodnią życia, przynosi zaszczyt inicjatorowi tej myśli, jak niemniej artyście, który ją pojął — i podług najściślejszych wymagań sztuki z całą miłością znakomicie wykonał. Poprawność rysunku, układ draperyi i całej postaci, powaga i spokój linii i artystyczna w akcesoryach miara — godne zaiste wszelkiej pochwały.

Jakiegokolwiek więc z czasem o tem dziele — gdy na przeznaczonem mu stanie miejscu, wypadną sądy — a mniemamy, że wypadną pochlebnie — Galicya wkrótce zawdzięczać będzie p. Popielowi jedną z najważniejszych ozdób swej stolicy — bo pomnik Mickiewicza z epoki najświetniejszej jego życia i sławy.

Lwów, 25 września 1901.

E. Pawłowicz.



„Gdyby każdy, kto zaostreza przeciwnictwa między Niemcami a Polakami miał być skazany na więzienie, natenczas niebawem otrzymaliby więzienia innosstwo lokatorów. Cała bowiem obecna u nas polityka nie wywołuje nic innego, jak zaostrezenie przeciwnictw narodowych w dzielnicach wschodnich. Zniemczenie Polaków na kresach wschodnich będzie wprost niemożliwym, jeżeli potrwa dalej dotychczasowa praktyka prześladowania, a zwłaszcza ten toruński proces o tajne związki, który ostatecznie wielu młodzieńców uczynił męczennikami sprawy polskiej, przyczyni się bezwzględnie do rozrostu i wzmożenia polonizmu.

Posłuchajmy jeszcze co z powodu tego procesu pisze wybitny publicysta niemiecki, von Gerlach — nawiasem mówiąc, kuzyn obecnego ministra skarbu, Rheinbarena, — w swym organie *Die Welt am Montag*:

„Bankructwo dzisiejszej polityki antypolskiej — czytamy tutaj — jest oczywiste; polskość nie stała się słabszą, tylko silniejszą. Z powagi (*der sittliche Ernst*), która cechowała zachowanie oskarżonych w toruńskim procesie można wnosić, że dojrzewająca generacja wykształconych Polaków, będzie bardzo poważnym nieprzyjacielem, jeżeli się ich będzie traktować jako nieprzyjaciół.

„Tych młodzieńców, którzy w swym związku nie tolerowali pijaków, tylko w wolnych chwilach zajmowali się historią i literaturą, nie można istotnie porównywać z niemieckimi uczniami klas wyższych, łączącymi się w pijackie związki. A to doprawdy nie przemawia przeciw polskim uczniom.

„Gdyby oficjalna polityka antypolska była odniosła sukces, możnaby jeszcze inaczej się na to zapatrywać. Ostatecznie w polityce rozstrzyga sukces. Gdyby niemiecka we wschodnich prowincjach robiła zwycięskie postępy, powiedzielibyśmy tak: używane tu środki nie są co prawda piękne, ale wielki cel usprawiedliwia je. I wojna nie jest pięknym środkiem, mimo to w danych warunkach jest pożyteczna.

„Ale polityka walki przeciw Polakom osiągnęła niestety wręcz przeciwnie skutki, aniżeli zamierzano. Ona wzmożniła nie niemiecką, tylko polską. Tak zresztą musiało się stać.

„Naród z silnym poczuciem narodowym, liczący miliony, stanowiący większość w licznych okręgach, zjednoczony jednym węzłem religijnym i posiadający silne oparcie w milionach swoich współplemieńców za granicą, nie pozwoli się wynarodowić. Jeżeli magyary mimo swej brutalnej polityki ucisku nie uporali się z odosobnionym narodem dwiermilionowym siedmiogrodzkiej Sasów, jeżeli przez odosobnienie swej polityki ucisku doprowadzili tylko do tego, że wzięło górę właśnie radykalne stronnictwo „zielonych“ Sasów, to tym mniej się to uda z milionami naszych Polaków.

„W interesie ogólnej kultury i w niemiecko-narodowym interesie byłoby oczywiście wiele lepiej, gdyby Poznańskie Prusy Zachodnie i Górny Śląsk zamieszkałe były przez Germanów, zamiast przez Polaków.

„Ale tak nie jest i nie można tego w żaden sposób osiągnąć. Musimy się z faktem słowiańskiej ludności starać wedle możności pogodzić. Nie mogąc Polaków zamienić na Niemców, starajmy się przynajmniej zrobić z nich jako tako dobrych obywateli niemieckich“.

Mieszkańcy powiatu kępińskiego wystosowali przed kilku dniami petycję do ministra oświaty Studta, prosząc w niej o poprawę stosunków w miejscowym szpitalu. — Szpital ten, zbudowany i utrzymywany kosztem powiatu, wbrew uchwale wydziału i sejmiku powiatowego, według której miał być powierzony zakonnikom polskim, oddano pod kierownictwo niejakiemu p. Rolandowi, który — jak powiedziano w petycji — „brutalnym postępowaniem nekła chorych, a za zbrodnie przeciw moralności był skazany na rok więzienia“. Na sejmiku tegorocznym wyrażono znowu życzenie większości, aby kierownictwo szpitala powierzyć katolickim zakonnikom, ponieważ one najlepiej a zarazem najtaniej pielegnują chorych. Wybór wahał się między SS. Boromieszkami a SS. Elżbietankami. Obecnie nadchodzi wiadomość, że landrat zamierza oddać go „Siostrze Czerwonego Krzyża“, widocznie z obawy, aby zakonnice polskie nie „szerzyły agitacji narodowej“. To też w powiecie panuje wielkie rozgorzezenie, tem bardziej, że damy z Towarzystwa Czerwonego Krzyża nie władają językiem polskim i porozumiewanie się z chorymi będzie utrudnione. Podobno naczelny prezes regencyi Bitter na zapytanie: „Jak damy Czerwonego Krzyża z ad Rennu mają się rozmówić z pacjentami, mówiącymi wyłącznie po polsku?“ odpowiedział krótko i węzłowato: *Durch den Dolmetscher!*

## Z kongresu niemieckiej socjalnej demokracji.

Lubeka, 26 września.

Na wczorajszym zebraniu toczyła się w dalszym ciągu dyskusja nad sprawą rozłamu w partii. Przedłożono dwie rezolucje; jedną podpisało 78 zwolenników Bernsteina, drugą 76 jego przeciwników. Pierwsza rezolucja uznaje wolność naukowej krytyki za nieodzowną dla duchownego rozwoju stronnictwa socjalistycznego i w skutek tego nie widzi powodu do dalszego zajmowania się kwestją Bernsteina, którą uważa za załatwioną. Druga rezolucja, którą między innymi podpisali Bebel i Singer, uznaje również wolność krytyki, dodaje jednak nagane dla Bernsteina za sposób, w jaki krytykę tę wykonywał.

Wywiązała się namiętna dyskusja, w której szczególnie Bebel gwałtownie uderzył na Bernsteina i powiedział, że jeżeli tak dalej pójdzie, to całe stronnictwo będzie rozbite.

W imiennym głosowaniu kongres 203 głosami przeciw 81 przyjął rezolucję Bebla, a odrzucił rezolucję Bernsteina.

Następnie na posiedzeniu poufnym omawiano stan funduszy stronnictwa. przezem — jak słychać — podnoszono wiele braków i nieprawidłowości.

## Podbój Transvaalu.

Londyński *Daily Express* ogłasza świeżo list z Kapsztadu, który sprawił w Londynie bardzo przykre wrażenie. Czytamy, między innymi w tym liście, że żywił holenderski kolonii Przylądkowej znajduje się obecnie w stanie otwartego buntu przeciw władzom angielskim. Nawet w samym Kapsztadzie znajdować się ma wielu powstańców. Z obawy też przed możliwym zamachem z ich strony odebrano karabiny magazynowe straży miejskiej, w której szeregach służy wielu Holendrów.

Gubernator Milner zamierza podobno ogłosić stan oblężenia na całym terytorium kolonii. Do tego kroku skłania go okoliczność, że oddział Boerów dotarł już na odległość 70 km. od Kapsztadu. Wszystkie rozporządzenia oddziału wojsk wysłano z Kapsztadu dla obrony linii kolejowych.

Jakie zaś uczucia żywi większość Boerów względem swych współrodaków, okazujących intencje pojednawcze, dowodzi fakt, że 25 Boerów, którzy witali, jako deputacya księcia Kornwalii podczas jego pobytu w Afryce południowej, aresztował komendant Scheepers poczem stawili ich przed sąd wojenny.

W obec tego stanu rzeczy wszystkie dzienniki angielskie domagają się jak najspieszniejszego powiększenia liczby wojsk w Afryce południowej przez wysłanie silnych oddziałów kawalerji. Ministerstwo wojny ma podobno zamiar w tym duchu poczynić zarządzenia i zmobilizować wszystkie pułki lekkiej kawalerji, znajdujące się w kraju macierzystym.

Prasa szowinistyczna angielska poddaje swemu rządowi jeszcze jeden środek nie już złapania Boerów, ale zniszczenia ich do reszty; doradza mianowicie sprzedaż przez licytację posiadłości krnąbrnych burgerów i użycie zebranych ztąd sum na zakładanie obozów koncentracyjnych.

## Anarchiści w Ameryce.

Z okazji zamordowania prezydenta Mac Kinleya podaje jeden z dzienników zagranicznych następujące informacje o anarchistach w Ameryce:

Anarchiści amerykańscy po większej części są cudzoziemcami lub potomkami, osiadłymi tam rodziną. Znacznie więcej niż innymi przybyszom zależy im na zbliżeniu się do kraju i jego politycznych instytucji. Rekrutują się z ludzi, którzy uchodzą za rozmaitych powodów z Europy, korzystając z gościnności wielkiej republiki.

I tu rozpoczynają walkę przeciwko obecnemu porządkowi rzeczy. Postępkami ich kieruje idea zniszczenia rządu, a biorą za podstawę system znanego rewolucjonisty rosyjskiego Bakunina.

Jednak z biegiem lat znacznie się zmienił duch, który anarchię ożywia, i metoda działania. Wielki wpływ na anarchię wywierają różnice narodowe i dążności polityczne. Grupa dawnych niemieckich anarchistów mało dała o sobie słyszeć w ostatnich czasach.

Znany powszechnie w ekolicech Nowego Jorku „papa Schwab“, jest właścicielem dość uczęszczanej piwiarni, gdzie w jednej z tylnych izb gromadzi liczne towarzystwo przyjaciół i gości.

Drugi przedstawiciel niemieckiej anarchii Jan Most, również przestał budzić trwogę. Swoje rewolucyjne agitacje przeniósł obecnie

do Hoboken, gdzie piwiarnię założył. Chwile swobody urozmaica sobie rozpowszechnianiem pism traktujących o skutecznym umieszczeniu bomb dynamitowych i materiałów zapalnych.

Bardziej ruchliwymi są anarchiści niemieccy w okolicy Chicogo. Ciągłą rolę rocznie na ementarz w dzień śmierci towarzyszy z czerwonymi chorągiewkami i uważają tych, którzy wskutek bomb dynamitowych wpadli w ręce policyi, za męczenników wolności.

Na ementarzu wygłaszają ogniste mowy, czem podniecają się wzajemnie, co się zwykle kończy wkroczeniem policyi. Nadto rozpowszechniają swoje polityczne idee wydawaniem pisma: *Die Brandfackel*, w którym głównie ujmują się za pracę, wyzyskiwaną przez kapitał.

Bez porównania większe znaczenie zyskali w ostatnim dziesiątku lat anarchiści słowiańscy, przesiąkli nihilistycznym żywiołem. Pochodzą przeważnie z polskich i rosyjskich żydów i mają do tej pory za przewodniczkę fanatyczną Emmę Goldmann. Rosyjska anarchia odznacza się przeważnie socjalną tendencją. Agituje zaś jawnie w trzech językach: w rosyjskim, niemieckim i angielskim.

Najniebezpieczniejszą okazała się w ostatnich czasach anarchia włoska. Ta nie posiada kierunku socjalnego. Anarchistę włoskiego mało obchodzi sprawa głodomorów i białych niewolników. Prawie każdy Włoch pracuje w fabryce, zarabia dużo, a oszczędności umieszcza w banku. Pozbawiony nienawiści do poszczególnych indywiduów i rozporządzeń, działa, ożywiony teoretycznym fanatyzmem, rzekomo w obronie wolności i niezależności.

W każdym Włochu tkwi coś z ducha Mazziniego. Gdy jednak ów rewolucjonista na sztandarze swym wypisał „Bóg i lud!“ anarchista dzisiejszy zniósł pierwszy wyraz tego zdania, a drugi zastosował nie tyle do swego narodu co do cierpień niektórych warstw społecznych.

Choć w zupełności nie można przypisać anarchistom włoskim śmierci prezydenta Carnota, hiszpańskiego ministra Canosa, Cesarzowej austriackiej i króla włoskiego, to jednak wpływ Włochów był znaczny.

Z pomiędzy tych ludzi wyszedł w roku 1898 Enrico Malatesta. Nikt nie wiedział skąd przybywa, z jakich pobudek opuścił Europę i w jakich zamiarach odwiedził Stany Zjednoczone. Jego pochodzenie ze znanej włoskiej rodziny, jego niepospolite zdolności i uniwersyteckie wykształcenie otworzyły mu we Włoszech drogę do zaszczytów.

Alco został anarchista. Rodzina się go wyparła, wygnano go z kraju, a wszystkie państwa prócz Anglii zagroziły mu więzieniem. Mimo to, przez 20 lat przeszedł ukrywał się w łonie ojczyzny, prowadząc cały ruch anarchistyczny.

Malatesta zamknięty w sobie, tajemniczy, zimny i niezłomny, może uchodzić za geniusza anarchii.

W Paterson, gdzie się głównie osiedlił, zaczął wydawać w r. 1898 pismo p. t. *La Question sociale*, dobrze redagowane, omawiające spokojnie sprawy anarchii. Szeregami odczytów w Nowym Jorku pozyskał sobie grono przyjaciół, a głównie Gaetana Bresci.

Choćwiec ten, dotychczas spokojny opuścił nagle żonę z córeczką i wyjechał do Włoch pod pretekstem grozących mu suchot. Wkrótce rozszła się wieść o zamordowaniu króla Humberta. Tego zbrodnicego czynu dokonał Bresci wystrzałem z rewolweru.

Po śmierci króla Humberta pytano się powszechnie, czy anarchiści nie podniosą morderezy dłoni na prezydenta Stanów Zjednoczonych. Na to odezwały się głosy, że tylko Anglia i Stany Zjednoczone tolerują anarchię więc jej przedstawiciele nie zechcą zbrodnictwami czynami pozbawić się ostatniego przytulku.

To samo zdanie wypowiedział anarchistyczny dziennik, wydawany w San Francisco. Zamach na prezydenta Mac Kinleya przekonał jednak, że obietnicom anarchistów ufać nie można.

## KRONIKA

Lwów, 26 września.

— **Ks. Metropolita Szeptycki** przybył dnia 22 b. m. wieczorem do Skafatu, rozpoczynając wizytację dekanatu skałackiego. Ulice, przez które ks. Metropolita przejeżdżał i brama tryumfalna przybrane były chorągiewkami, zieleńią i lampionami, domy iluminowano, co przy pięknej pogodzie bardzo efektownie się przedstawiało. Gdy ks. Metropolita wysiadł z wagonu, powitał go krótką przemową ks. dziekan J. Sluzar i przedstawił starostę p. A. Szydłowskiego; następnie witało arcybiskupa licznie zebrane w poczekalni duchowieństwo dekanalne.

W otoczeniu duchowieństwa i banderyi konnej wjechał ks. Metropolita wśród odgłosu dzwonów i wystrzałów z moździerzy do miasta. Przy bramie powitał go po polsku i rusku burmistrz miasta dr. Ehrlich, a zastępca

burmistrza p. Kiwelak podał na tacy chleb i sól. Następnie starosta p. Szydłowski przedstawił ks. Metropolicie gremium urzędników. Chór miejscowej Czytelni odpiewał „Mnohaja lita“, poczem dziewczątka w białe szale drogę kwiatami i pochód ruszył. W cerkwi, mimo znużenia, bo ks. Metropolita tego samego dnia dokonał koronacji obrazu Matki Boskiej w Olesku, — wygłosił całonocne kazanie i dopiero potem, o godzinie 10 udał się do mieszkania ks. proboszcza.

W niedzielę wieczorem odjechał ks. Metropolita do Krzywego, a dziś będzie w Grzywałowie.

— **Kapituła ormiańska** otrzymała onegdaj wieczorem z Wiednia następujący telegram: „Cultus Minister an armenisch-katholischen Erzbischof Josef Teodorowicz — Lemberg. Wien, 24. IX. 1901.

Anlässlich der eben herabgelangten Allerhöchsten Ernennung zum armenisch-katholischen Erzbischofe in Lemberg, bitte ich Eure Erzbischöfliche Gnaden meinen herzlichsten Glückwunsch entgegen zu nehmen.

Hartel“.

(Minister wyznał i oświaty w Wiedniu do Arcybiskupa ormiańsko-katolickiego ks. Józefa Teodorowicza we Lwowie.

Z powodu nominacyi Cesarzkiej na ormiańsko-katolickiego Arcybiskupa we Lwowie, która w tej chwili nadeszła, proszę Waszą Arcybiskupią Mość przyjąć moje najserdeczniejsze życzenia. Hartel).

— **Poswięcenie kamienia węgielnego** pod nowy gmach dworca kolejowego we Lwowie, odbędzie się dnia 8 października b. r.

W uroczystości tej weźmie udział JE. P. Minister kolei dr. Wittek.

— **Henryk Sienkiewicz** nadesłał do redakcyi *Czasu* następującą depeszę z Warszawy: „Wyczytawszy po powrocie ze wsi w dziennikach wiadomość o śmierci Sewera Maciejowskiego, przesyłam wdowie po znakomitym pisarzu serdeczne słowa współczucia i żalu“.

— **Granit na pomnik Mickiewicza** nadszedł wczoraj z Włoch do Lwowa. Jest to dopiero pierwszy przesyłka: cztery wagony, mieszczące 16 wielkich bloków. Wagonów takich nadejdzie około 26, tak, że z końcem stycznia przyszłego roku cały materiał na pomnik będzie na miejscu. Nadesłany granit jest bardzo piękny.

— **Pomnik Kornela Ujejskiego.** Wczoraj po południu pod przewodnictwem prezydenta miasta dr. Małachowskiego odbyło się w sali magistratu posiedzenie komitetu budowy pomnika Kornela Ujejskiego.

Po odczytaniu protokołu z ostatniego posiedzenia, złożył dr. Małachowski sprawozdanie z dotychczasowych czynności. Ze sprawozdania tego wynika, że do ogólnej sumy, potrzebnej na wzniesienie pomnika potrzeba jeszcze około 1000 K.

Z kolei sekretarz komitetu p. K. Peplowski zawiadomił obecnych, że celem pokrycia tej kwoty rozesłano 500 odezw do wszystkich polskich towarzystw krajowych i zagranicznych i do wszystkich naszych instytucji finansowych. W odpowiedzi na te odezwy nadesłano dotąd około 300 K. Banki i instytucje finansowe w odpowiedzi na odezwę zachowały milczenie, tylko jeden Bank zaliczkowy nadesłał 50 K.

W rękach członków komitetu znajduje się jeszcze około 60 list składkowych, nadto przysłało Towarzystwo miłośników sceny dnie pierwsze przedstawienie w sezonie jesiennym na cel budowy pomnika.

Po powzięciu kilku jeszcze uchwał w sprawie zdobycia potrzebnej gotówki na pokrycie kosztów budowy, wybrano do komisji, mającej zrehabilitować napis na pomniku, pp. Platona Kosteckiego, Władysława Bełzę i A. Krehowieckiego.

Komisja ta zbierze się na naradę w sobotę o godzinie 5 po południu.

— **P. Walerya Marrené-Morzkowska** zwiedziła wczoraj rano znany w naszym mieście zakład naukowo-wychowawczy p. Wiktorji Niedziatkowskiej. Synpatyczny goście uczele panienki muzyką, śpiewem i deklamacją, a p. Marrené-Morzkowska dziękowała dziewczątkom serdecznie za gorące przyjęcie. wynosząc z zakładu jak najsympatyczniejsze wspomnienie.

— **Plan kanalizacji miasta Lwowa.** Inżynier w miejskim urzędzie budownictw p. Zarzycki opracował plan kanalizacji miasta, obejmujący całe miasto: wszystkie jego dzielnice i najodleglejsze nawet ulice. Długość wszystkich kanałów wynosi 120 kilometrów. Gdyby kanalizacja miasta przeprowadzona została według tego planu, to istniejące dziś kanały musiałyby być po większej części rozebrane, a w miejsce ich zbudowane nowe. Kanalizacja cała, aby mogła miastu oddać usługi, musiałaby być przeprowadzona w przeciągu 3 lat, a koszt jej obliczony jest na 10.000.000 K.

— **Obywatelstwo honorowe.** Rada m. Gródka na odbytem wczoraj posiedzeniu nadała obywatelstwo honorowe pp. Władysławowi Fedorowiczowi, staroście i Adolfowi bar. Brunickiemu, prezesowi Rady powiatowej gródeckiej.

— **Nowe miejscowe listy kartkowe** wydane zostały przed kilku dniami. Są one ko-



loru złotawego i mają wciskaną brązową 6-halerzową markę. Obok nowych są jeszcze w obiegu starsze, t. zw. kryte kartki koloru zielonego.

— **Czytelnia akademicka** przeniosła się z dniem dzisiejszym do pasażu Mikolascha (scho- dy 2, piętro II nad kawiarnią kryształową).

— **Ostrzeżenie.** Według otrzymanej w tych dniach przez Ministerstwo spraw wewnętrz- nych wiadomości, rząd państwa brazylijskiego St. Paolo polecił swemu komisarzowi dla spraw wychodźstwa w Genui, ażeby tych tylko wychodź- ców dopuszczał do podróży, którzy wykazą się świadectwem c. i k. generalnego konsulatu w Genui, stwierdzającym, że wiadomemu mu jest, iż w Paolo zatrudnieni będą jako robotnicy w plantacjach kawy.

— **Z „Gwiazdy“.** Wieczorek z tańcami urządził wydział Stow. rękodzielniczkich lwowskich „Gwiazda“ w sobotę, 28 b. m., w wielkiej sali przy udziale kapeli wojskowej 80 p. p. Począ- tek o godzinie pół do 9 wieczorem. Zaproszenia wydaje biuro Stowarzyszenia, przy ulicy Fran- ciszkańskiej 7.

— **Egzamin dojrzałości.** W terminie jesiennym złożyło egzamin dojrzałości w szkole realnej krakowskiej następujących 22 abiturien- tów: Kazimierz Wincenty Berezowski, Tadeusz Broniewski, Włodzimierz Antoni Brzeski, Zbi- guń Maryan Jakusz, Józef Kazimierz Jawo- rzyński, Gotfryd Kellner, Leon Jan Klimkiewicz, Rudolf Antoni Kollorosz, Mieczysław Roman Kur- kiewicz, Jan Maryan Kraskowski, Ignacy Lej- czak, Stefan Matecki, Filip Menkes, Roman Wła- dysław Ośmiałowski, Mikołaj Maryan Piekar- czyk, Józef Kalikst Zenon Pogłódowski, Hubert Józef Rudolf Postulka, Adam Józef Skulski, Sta- nisław Jan Aleksander Staszczuk, Stanisław Ignacy Jan Waydowicz, Włodzimierz Korneli Wysoczański, Leon Wincenty Zajdźkowski. Jed- en z abiturientów egzaminu nie zdał.

— **Zmiana własności.** Dobra Zwór i Krzemień Woli Koblańskiej nabył Franciszek hr. Zamoycki z Urycza, skutkiem czego została odwołana licytacja tychże dóbr, jakoteż dóbr Spiryńa.

— **Z Izby sądowej.** W rozprawie przeciw Karolowi Kuczekowi i Janowi Kollerowi, przed- siębiorcom budowy kolei żelaznych, o zbrodnię oszustwa, spełnioną przez złożenie fałszywego świadectwa pod przysięgą, zapadł wieczór wy- rok trybunału sądu przysięgłych. Na podstawie werdyktu ławy przysięgłych, Kollera skazano na jeden miesiąc więzienia, Kuczeka zaś uwolniono.

— **Awanturka.** Wczoraj wieczorem aresztował żołnierz policyjny na Walech he- tmańskich, koło kawiarni wiedeńskiej za natrę- tne żebranie Eudoksję Pasiekę. Aresztowana wy- wołała z powodu tego wielką awanturę tak, że z trudnością udało się awanturę odwieść do- rożką do policyi.

— **W norze złodziejskiej** u Sruła Jan- czera przy ulicy Bożniczej pod l. 23 znalazła wczoraj policyja w czasie rewizji kilkadziesiąt sztuk bielizny, znaczonej literami T. C., C. T., P., E. i K. E.

— **Kronika policyjna.** Skradzione rze- komo p. Orlewiczowej papiery wartościowe, od- nalaziono przy poszukiwaniach.

— **Złoty pierścień** z brylantem, wartości 130 K., zgubił A. Schneebaum.

— **Rower firmy „Heltol“** premier nr. 24 war- tości 200 K., skradziono p. Zygmuntowi Jakub- skiemu pod l. 22 ul. Dworkiniego.

— **Gotówką 70 K.** wykradziono ze skrzynki sadownikowi Józefowi Doboszowi pod l. 38 ul. Piekarska.

— **Przejechanie.** Dorożkarz nr. 311 ja- dąc wczoraj po południu szybko i nieostrożnie przez ulicę Pańską, najechał na przechodzącego tamtędy 9-letniego Jana Hukieta, syna dozorey domu Chłopak nie odniósł wprawdzie skażeń ale stracił w upadku przytomność. Stacyja ratun- kowa udzieliła mu pierwszej pomocy.

— **Obląkanego wieśniaka** nieznanego z imienia i nazwiska, przytrzymała wczoraj po- licyja na ulicy Gródeckiej i oddała go organom miejskim.

— **Biust Paderewskiego** wymodelował świeżo z natury znany artysta-rzeźbiarz p. Ta- deusz Błotnicki, który przez pewien czas bawił w Kąsnę, rezydenci mistrza tonów, na zamó- wienie jednego z polskich mecenasów sztuki, mieszkającego w Paryżu. Biust ten, mający być wykonany następnie w marmurze, przeznaczony jest na wystawę w przyszłorocznym Salonie pa- ryskim.

— **Koszary** za rogatką Łyczakowską, składające się z 8 budynków jednopiętrowych i wielkiej ujeżdżalni, zajęli wczoraj ułani, prze- niesieni z Kołomyi. W koszarach tych mieścić się będzie 200 ludzi i około 300 koni.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: W Kry- niczy, Józef Studencki, właściciel składów kon- fekcyi damskiej w Kryniczy i Nowym Sączu.

— **W Krakowie,** Helena z hr. Russockich Wilczyńska, matka właścicielki *Głosu Narodu* p. Józefy Rogoszowej, w 70 roku życia.

— **Pożar.** W Żywcu spłonęły onegdaj w nocy 3 domy na t. zw. „Wyższym mieście“.

— **Skazanie defraudanta.** Sąd krajo- wy w Czerniowcach skazał onegdaj po przepro-

wadzonej rozprawie inżyniera Gustawa Rakoczka z Bielska za zdefraudowanie na szkodę jednej z firm wiedeńskich kwoty 10.000 K., na jeden rok ciężkiego więzienia.

— **Na karę śmierci** przez powieszenie skazał trybunał sądu przysięgłych w Linzu mor- dercę kobiet, niejakiego Kittlera.

— **Egzekucya.** Z Pragi telegrafują nam 26 b. m.: Dziś rano zostali tu straceni bracia Antoni i Wacław Slamecka z Neustraschitz, którzy 26 marca zamordowali ojca swego, a 16 lipca b. r. zostali przez tutejszy sąd przysię- głych skazani na śmierć.

— **Rozprawa karna** przeciw adjunktowi sądowemu Pragłowskiemu o zbrodnię nadużycia władzy urzędowej, odroczone z powodu choroby jednego ze świadków, odbędzie się przed tutej- szym trybunałem sądu przysięgłych dnia 18 paź- dziernika b. r.

— **Krwawy dramat.** W Budapeszcie zastrzelił onegdaj 24-letni czeladnik szewski An- toni Kockowicz swoją kochankę Maryę Gitz. — Przyczyną zamachu morderczego była niewier- ność kochanki.

— **Śmierć z przestachu.** Smutny wy- padek zdarzył się — jak donosi *Dziennik Po- znański* — w Jeżycach. Siedmioletnia uczennica szkolna Schneider podczas paury poszła na ustęp. Gdy drzwi za nią się zamknęły, dziewczę tak się przestraszyło, że ze strachu umarło. Spostrze- żono to podczas drugiej paury, a przywołany lekarz stwierdził mógł tylko śmierć.

— **Brutalność pruska.** Czternastoletni chłopiec w Chojnicach za to, że nie chciał w sądzie zeznawać po niemiecku, gdyż niedostate- cznie tym językiem władał, skazany został — jak donosi *Geselliger* — na dzień więzienia, do którego go też zaraz odprowadzono.

— **Ociemniały matematyk.** W Uni- wersytecie monachijskim otrzymał w tych dniach doktorat filozofii młody amerykański Nevell Perry, rodem z miasteczka Berkley, w pobliżu San Francisco. Dr. Perry stracił wzrok w 8 roku życia. Pomimo to uczęszczał rok jeszcze do szkoły elementarnej, poczem został oddany do szkoły dla ociemniałych. Widząc nadzwyczajne zdolno- ści chłopca, krewni jego — rodzice bowiem umarli — oddali go następnie do Uniwersytetu w San Francisco, gdzie ukończywszy chlubnie nauki, został instruktorem matematyki. To je- dnak nie wystarczało chłemu nauki ociemnia- łemu, ruszył więc do Europy, studiował w Zu- rychu oraz w Monachium, gdzie też otrzymał stopień doktorski z odznaczeniem. Dodać należy, iż Perry sam podróżuje i mieszka.

— **Nowy środek wybuchowy.** W car- skiem Towarzystwie technicznem w Petersburgu chemik p. Dobrowolski miał w tych dniach od- czyt o swym nowo wynalezionym środku wybu- chającym, działającym daleko silniej od dynamitu i nitrogliceryny. Jestto ciążąca się biała masa, zupełnie bezpieczna, gdyż bez domieszki kwasu siarzanego pali się spokojnie jasnym płomie- niem. Dopiero przy połączeniu jej z kwasem siarzanym, zamienia się w straszliwy środek wybuchający. P. Dobrowolski stara się o patent na swój wynalazek.

— **Studenci statystyci.** W teatrach rzą- dowych w Petersburgu zaczęło korzystać z usług studentów wyższych zakładów naukowych. Wy- stępują tam studenci w charakterze statystów, pobierając po rublu za występ. Reżyserowie nie mogą się dość nachwalić tego rodzaju statystów inteligentnych.

— **Elektryczne pociągi** pospieszne. W bieżącym miesiacu niemieckie Towarzystwo naukowe „Studien Gesellschaft“ urządziła na ko- lei wojskowej Berlin-Jossen próby i doświad- czenia z lokomotywami elektrycznymi, mając na względzie najskuteczniejszą na tem polu wynalazki niemieckie. Lokomotywy te mają osiągnąć nie- słychaną szybkość 200 klm. na godzinę. Jeżeli próba się uda, to w zastosowaniu praktycznem pociągi te gwoli bezpieczeństwu kursować będą z cokolwiek mniejszą szybkością 150 klm. na godzinę. Jeżeli się weźmie pod uwagę, że naj- szybsze pociągi pospieszne osiągają obecnie tyl- ko 90 klm. na godzinę, to można sobie wyo- brazić, jaki przewrót nastąpi w dziedzinie ko- munikacyi kolejowej.

— **Wystawa numizmatyczna.** W końcu grudnia r. b. będzie w Petersburgu urządzona pierwsza wystawa numizmatyczna

— **Kradzież na pocztę.** Z Akwizgranu donoszą: Gdy tutejszy kasyer pocztowy Verveyen udał się na urlop, przeprowadzono w czasie jego nieobecności rewizję w kasie i znaleziono defi- cyt w kwocie 20.000 marek. Za schwytanie Verveyena naznaczono nagrodę.

— **Listonosze francuscy** więcej na ro- werach. Francuski minister poczt i telegrafów zażądał wniesienia do budżetu raty 200.000 fr., celem umożliwienia 1400 na uboczu leżącym wsiom i folwarkom odbierania swej koresponden- cyi przez listonoszów cyklistów. Do tej pory li- stonosze dostarczali do tych miejscowości ko- respondencyi raz jeden, w rzadkich zaś wypad- kach dwa razy dziennie. Z wprowadzeniem li- stonoszów cyklistów, doręczanie listów ma się odbywać w razie szczególnej pilności więcej razy dziennie. Jeżeli urządzenie to dobrze się przy-

mie, zamierza minister zwolna wprowadzić je do całej Francji.

— **Mania samobójcza,** jak donoszą dzienniki niemieckie — szerzy się od chwili za- machu na Mac-Kinleya w Stanach Zjednoczonych. W Nowym Jorku w ciągu jednej doby odebrało sobie życie 12 osób, w Chicago nawet 20.

W pozostałych listach za powód samobój- stwa podany był żal z przyczyny zamordowania prezydenta.

— **Więzień na urlopie.** *She Wordlem*, jeden z najpoczytniejszych dzienników amerykań- skich, podaje następującą oryginalną wiadomość: William Hinshaw, obywatel amerykański, odsia- dujący obecnie więzienie za zamordowanie żony, podał prośbę do stanu Indiana, aby dano mu urlop 10-dniowy na wyjazd i odwiedzenie ro- dziny. Żądany urlop otrzymał za daniem słowa honoru (!), iż po upływnym terminie powróci dobrowolnie do więzienia.

— **Wojownik chiński** w domu kar- nym. Jak donoszą ze Sremu do bydgoskiej *Ostdeutsche Presse*, skazał sąd wojskowy pod- oficera Otona Brettschneidera z Baranowa pod Sremem na 5 lat domu karnego za namowę swoich podwładnych do mordowania chińczy- ków. „Cywilizator“ pruski odsiaduje karę w Lineburgu.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Najnieszcześliwsi.** Pod tym wiele mó- wiącym tytułem skreślił dr. Juliusz Bandrow- ski dzieje piętnastoletniej działalności „Przytuł- ku dla nieuleczalnych“ w Warszawie. Bardzo ozdobnie wydaną broszurkę zdobią portrety fun- datorów i dobroczyńców pożytecznej instytucji, podobizny kościółka zakładowego, sal operacyj- nych i apteki.

### Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś we czwartek (wznowienie) „Odrodze- nie“, komedia w 3 aktach Fr. Schönlhaua i Koppela Elfelda. Trzeci występ Gabryeli Morskiej. W piątek po raz piąty „Leta“, krotoczwila w 3 aktach Ralfa Gobbinsa.

W sobotę (wznowienie) „Walka motyli“, komedia w 4 aktach H. Sudermanna. Czwarty występ Gabryeli Morskiej.

W niedzielę po raz szósty „Jabuka“ czyli „Święto jabłek“, operetka w 3 aktach G. Davis i M. Kalbeck, muzyka Jana Straussa.

Premiera opery komicznej „Pocałunek“, dana będzie 3 października.

## Z Izby sądowej.

(Rabunek)

**Rozprawa karna** Blatsche vel Bronowicz, 30-letniemu Kopeczekowi o zbrodnię kradzieży, która w dniu 6 sierpnia b. r. została popełniona w Angli na gościńcu między miastem a Zboiskami zakończyła się wczoraj po połu- dniu.

Na podstawie werdyktu sędziów przy- sięgłych skazał trybunał Blatschego na 3 lata, zaś Kopeczkę na 4 lata ciężkiego wię- zienia.

(Podpalenie.)

Przed tutejszym trybunałem sądu przy- sięgłych toczy się dziś rozprawa karna prze- ciw 30-letniemu włościaninowi Piotrowi Dmy- terko, o zbrodnię podpalenia.

Akt oskarżenia zarzuca podsądnemu, że w nocy z 23 na 24 lipca b. r., podpalił w Brzyńcach zagórnych chałupę swej siostry Ma- ryi Kościów z zemsty za to, że mąż jej wniósł przeciw niemu do sądu pow. w Bóbrce skar- gę o pobicie.

Rozprawie przewodniczy radca sądu kraj. p. Adamiak, jako wotani zasiadają radcy są- du krajowego pp. Jasiński i Szymonowicz. Oskarzenie wnosi zastępca prokuratora pań- stwa p. Prokopowicz, broni oskarżonego adw. dr. Gorecki (senior).

Oskarżony, jakkolwiek przed żandarmem przeprowadzającym dochodzenia przyznał się z całą otwartością do popełnionej zbrodni, przestuchany dziś na rozprawie, twierdzi, że jest niewinny. Powołani jednak do rozprawy świadkowie, zeznają bardzo obciążająco dla oskarżonego.

Wyrok zapadnie wieczorem.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

**C. k. Dyrekcyja kolei państwowych** w Stanisławowie donosi, że z powodu wymia- ny mostu przy kilometrze 113 1/2, położonym między stacyami Haliczem i Dubowcami na szlaku c. k. kolei państwowych Lwów-Itzka- ny, które nastąpi w dniu 28 września b. r., odbywać się będzie ruch pociągów nr. 316 i

317 w pomienionym dniu i miejscu przez przesiadanie się podróżnych, względnie prze- noszenie pakunków i przesyłek pocztowych.

**Stypendya dla przemysłowców.** Lwow- ska Izba handlowo-przemysłowa ogłasza: Re- skryptem z dnia 27 lutego b. r. c. k. Mini- sterstwo handlu rozporządziło, aby przemy- słowcom zamieszkałym po za Wiedniem w przypadkach zasługujących na szczególne uw- zględnienie udzielono z funduszów Mini- sterstwa handlu stypendyów w celu zwiedze- nia hali maszyn i innych urządzeń oddziału dla popierania przemysłu w Wiedniu. Zasi- łek ten obejmuje koszty podróży do Wiednia (3 klasą pociąg osobowy) oraz dyetyienne w wysokości 6 koron, które jednak będą pla- cone nie dłużej, jak przez trzy dni pobytu w Wiedniu.

Warunki uzyskania tych zasiłków są na- stępujące:

1. Przemysłowcy ubiegający się o te zasiłki winni udowodnić, że zamierzają za- prowadzić maszyn w swem przedsiębiorstwie. Podanie, zawierające ten dowód, powinno wnieść do Ministerstwa handlu właściwe sto- warzyszenie przemysłowe, które też dołączyć ma protokół tego posiedzenia, na którym po- wzięto uchwałę wysłania kompetenta do Wie- dnia w celu zwiedzenia hali maszyn w Mu- zeum technologicznem.

2. Funkcjonariusze i członkowie sto- warzyszeń przemysłowych mogą otrzymać stypendya wspomniane, jeżeli chodzi o zało- żenie stowarzyszenia zarobkowego i gospodar- czego, o urządzenie wystawy przemysłowej, kursu fachowego, warsztatu centralnego lub tym podobnych urządzeń. W prośbie wysto- sować się mającej do Ministerstwa handlu kompetencji winni wskazać, jakie urządzenie zamysłają p. wolać do życia i jakie w tym celu uczynili przygotowania.

3. Związki przemysłowców, w szczegól- ności stowarzyszenia przemysłowe, przemyślo- we towarzystwa zarobkowe i gospodarcze mo- gą ubiegać się o zasiłki na kosztą podróży w celu gremialnego zwiedzenia hali maszyn i innych urządzeń oddziału dla popierania przemysłu, jeżeli te korporacje ze swej stro- ny lub inne instytucje niezamownym uczestni- kom wycieczki udzielają zasiłków. W doty- czącej prośbie wnieść się mającej do Mini- sterstwa handlu należy podać przypuszczalną ilość uczestników gremialnej wycieczki oraz wysokość zasiłków przyznanych niezamownym uczestnikom.

Izba handlowa i przemysłowa we Lwo- wie zwraca uwagę kół interesowanych na wyszczególnione wyżej warunki uzyskania sty- pendyów rządowych w celu zwiedzenia urzą- dzeń maszynowych technologicznego Muzeum w Wiedniu. Bliższych informacji i wskazó- wek udziela biuro Izby w godzinach urzędo- wych.

**Wiedeń, 26 września.** — (*Kursa giełdy wiedeńskiej*). Losy: a) procentowe: Au- stryackie zakładu krajowego z obl. pr. z r. 1880 3-prc. 252-25, Austr. zakł. kr. z obl. pr. z r. 1889 3-prc. 243-50, Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. m. k. 4-prc. 490—, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 zł. 5-prc. 256—, Węg. Banku hip. po 100 zł. 4-prc. 244—, Poży- czka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. —, Turckie oblig. prem. kolej. po 400 fr. 93—, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 15-80, Zakł. kredyt. dla h. i p. po 100 zł. 396-50, Clary 40 zł. m. k. 156—, Poży- czka m. Insbruku 20 zł. 83—, Losy m. Kra- kowa 20 zł. 77-50, Pożyczka m. Lublany 20 zł. 65—, Ofen 40 zł. 168—, Palfy 40 zł. m. k. 170—, Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. 46-50, Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 23-75, Losy fund. Areksiecia Rudolfa 10 zł. 56—, Salma 40 zł. m. k. 233—, Pożyczka Salz- burga 20 zł. 79—, Pożyczka St. Genois 40 zł. m. k. 230—, Losy komunalne m. Wiednia z 1874 r. 394—.

**Wiedeń, 26 września.** Cukier (spokojny) —, Spirytus niezmienny 41-20. Nafta nie- zmieniona.

**Wiedeń, 26 września.** Targ zbożowy. (*Kursa w koronach i po 50 klg.*) Pszenica na jesień 7-95 do 7-96 Pszenica na wiosnę 8-39 do 8-40. Pszenica na maj-czerwiec — do —. Zyto na jesień 7-09 do 7-10. Zyto na wiosnę 7-34 do 7-35. Ku- kurudza na lipiec-sierpień — do —. Kukurudza na sierpień-wrzes. — do —. Kukurudza na wrzesień-paźdź. 5-52 do 5-54. Kukurudza na maj-czerwiec 5-41 do 5-42. Owies na wiosnę 7-32 do 7-33. Owies na maj-czerwiec — do —. Owies na je- sień 6-95 do 6-96. Rzepak na sierpień- wrzesień 14— do 14-10. Rzepak na paź- dziernik — do —. Rzepak na sty- czeń-luty — do —. Olej rzepakowy na wrzesień-grudzień — do —.

Uspokobienie: silne. — Pogoda: po- chmurno.

**Budapeszt, 26 września.** Targ zbożo- wy. (*Kursa w koronach i po 50 klg.*) Psze- nica na maj — do —. Pszenica na



październik 7-80 do 7-81. Pszenica na kwiecień 8-24 do 8-25. Zyto na kwiecień 6-95 do 6-99. Zyto na październik 6-71 do 6-72. Owies na kwiecień 6-99 do 7-—. Owies na październik 6-62 do 6-63. Kukurudza na sierpień — do —. Kukurudza na wrzesień 5-12 do 5-13. Kukurudza na maj (1902) 5-14 do 5-15. Rzepak na sierpień — do —.

Oferty na pszenicę: mierne. — Chęć kupna: dobra. — Usposobienie: przyjemniejsze. — Pogoda: piękna.

Berlin, 26 września. (Wczorajsza giełda. wieczorna). Banknoty austriackie (podług obliczenia procent.) 85 30. Spirytus —.

Paryż, 26 września. Trzyprocentowa renta 101—. Mąka 27-40.

Frankfurt, 26 września. Austriackie Kredyty 192-60, (kurs kwietniowy), Koleje państwowe 130 70, Alpy —, Disconto 174-10, Laura —, Montany —.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 20-50 do 20-60, loco Ołomuniec — do —, loco Berno-Wiedeń — do —, na październik-grudzień loco Aussig — do —. Cukier w kosztach: prima 88-75 do 89—, secunda 88-25 do 88-50. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 41-20 do 41-60. Nafta kaukaska: transito Tryest 10-25 do 10-75, galicyjska przełęczysta 33 50 do 34— (Ceny w koronach.)

### Targ zbożowy.

Lwów, 26 września. Waluta koronowa. Cena za 100 kg. loco Lwów. Pszenica gotowa 7-50 do 7-70, pszenica na termin 7-25 do 7-50, żyto gotowe 6-30 do 6-70, żyto na termin 6-25 do 6-75, owies obrobiony stary 6-60 do 6-80, owies na termin 5-80 do 6-30, jęczmień pastewny 5-25 do 5-50, jęczmień browarniczy 6-25 do 7—, rzepak 12-80 do 13-25, linianka 10-75 do 11—, groch pastewny 6-50 do 6-75, groch do gotowania 7— do 9—, wyka — do —, nasienie liniane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik — do —, hreczka 6-50 do 7—, konieczyna czerwona galicyjska 45— do 50—, biała 40— do 60—, szwedzka — do —, tymotka 20— do 25—, kukurudza 6— do 6-20, nowa — do —, chmiel stary — do —, gotowy za 56 kilo 80— do 100—.

Spirytus loco za 50 litr. gotowy paritas Tarnopol 16 50 do 17—, za 50 litr. paritas Tarnopol na termin 16— do 16-50, warranty — do —.

Usposobienie: Słabsze, ceny obniżają się.

## OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjął przedwczoraj na dłuższej prywatnej audyencji wspólnego Ministra skarbu br. Kallaya.

Do praskich *Narodnich Listów* telegrafują z Opawy, że celem wyrównania różnic między Polakami i Czechami na Szląsku, zbierze się w tych dniach konferencja posłów sejmowych polskich i czeskich na Szląsku. Onegdaj, na posiedzeniu opawskiego komitetu wyborczego omawiano tę kwestję, przyczem, jak twierdzą *Narodni Listy*, ks. Świeży wyraził się, iż wszystkie te niesnaski są dziełem polskiego radykalnego stronnictwa.

Saskie stowarzyszenie ewangelickie — jak telegrafują prywatnie z Drezna — uchwalilo zbierać dalej składki na rzecz propagandy ewangelickiej w Austrii i przeznaczyło ponownie 20.000 marek na poparcie austriackich gmin ewangelickich.

Z Konstantynopola dowiaduje się *Polit. Corresp.*, że rząd bułgarski zwrócił się do swojej agencji dyplomatycznej przy W. Porcie z zapytaniem w drodze telegraficznej, czy trwają jeszcze aresztowania i przesładowania zamieszkałych w Konstantynopolu Bułgarów. Agencja odpowiedziała, że od 14 b. m. nie aresztowano nikogo.

Rosyjski konsul z Wan otrzymał od ambasady rosyjskiej w Konstantynopolu polecenie, aby zarządził dokładne dochodzenie co do ostatnich wypadków w Muszu i Sassunie. Depesze konsula, jak donosi korespondent *Politische Correspondenz*, nie podają jeszcze żadnych bliższych szczegółów, a stwierdzają tylko, że Kurdowie dopuszczali się licznych gwałtów na ludności armenkiej.

Wedle relacji z Cetyunii, wśród ludności mahometańskiej w Podgoricy zapala

nowało silne wzburzenie, do którego dało powód następujące zajście: Przed kilkoma dniami uciekła z domu rodzicielskiego córka majątnego bęga w Podgoricy i schroniła się do domu pewnego Czarnogórcy, który zawiązał z nią potajemnie znajomość, przyrzekł ją poślubić. Ojciec dziewczyny udał się ze skargą do księcia Mikołaja, lecz książę rozstrzygnął na korzyść owego Czarnogórcy. Obawiając się, aby wywołane tem zajściem wzburzenie wśród ludności mahometańskiej nie stało się zawiązkiem groźniejszych wypadków.

Z Konstantynopola telegrafują: Po ostatniej audyencji rosyjskiego ambasadora Sinowjewa u sułtana w sprawie zajęć granicznych serbsko-tureckich, udał się austro-węgierski ambasador, Calice, do Sinowjewa i odbył z nim dłuższą konferencję.

Królestwo włoscy zapowiedzieli na ostatnie dni bieżącego miesiąca swój przyjazd do Wenecyi.

We Francyi zaczyna się objawiać pewne uspokojenie umysłów po podróży carskiej, wszystko wraca do normalnego stanu i polityka znowu wchodzi na swoje tory. Wkrótce, bo za kilka tygodni rozpocznie się sesja Izby, a z nią polemika, dyskusje i walki. Głównym przedmiotem dyskusji oprócz budżetu, będą stanowić podania licznych Stowarzyszeń religijnych, które podług ustawy mają prosić o uznanie przez państwo. Każde z tych podań musi być osobno zatwierdzone przez Izby, co wymaga *ad hoc* specjalnej ustawy. Francya wkrótce wejdzie w epokę pełną burz i zamętu.

W Stanach Zjednoczonych północnej Ameryki postanowiono, jak widać ze wszystkiego, podjąć nieubłaganą kampanię przeciw anarchizmowi. Z Nowego Jorku telegrafują, iż właścicielom gospód i lokalów publicznych, w których odbywały się częściej zgromadzenia anarchistów, cofnięto koncesye. Ze wszystkich zakładów uwalniają służbę, sympatyzującą z agitatorami. Opinia publiczna domaga się coraz natęższej gruntownego wyłączenia propagandy anarchistycznej. Słychać, iż rząd zamierza domagać się od kongresu nadzwyczajnego kredytu na zorganizowanie osobnej policji dla dozoru anarchistów.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 26 września. (Tel. prywat.) Uroczyste otwarcie roku szkolnego na Uniwersytecie Jagiellońskim odbędzie się dnia 12 października b. r. Mowę inauguracyjną wypowie w tym roku prof. Maryan Żdziechowski, mianowicie p. t. „Idea iliryzmu w poezji chorwackiej”.

Rat miasta Krakowa rozpoczął obrady nad budżetem na rok przyszły. Obrady ukończy się w przyszłym tygodniu, poczem preliminarz budżetowy przedłożony będzie sekcji skarbowej, a po niej komisji budżetowej.

Przytrzymano tu onegdaj na dworcu kobietę obłąkaną z 8-mio letnią dziewczyną, powracającą prawdopodobnie z Ameryki do kraju. Kobieta ta nie umiała dać żadnych wyjaśnień. Dopiero z dzienników dowiedziała się o niej jej rodzina i wysłała po nią jej brata do Krakowa. Stwierdzono, że nazywa się Konstancja z Gałuszków Zajacowa, jest wdową po Kajetanie Zajacu, robotniku; pod wpływem śmierci męża i dziecka popadła w obłąkanie, a krewni wysłali ją z Ameryki do Galicji. Miała ona przy sobie znaczniejszą kwotę; obecnie znaleziono przy niej około 500 zł., prawdopodobnie więc została w drodze okradzioną.

Kraków, 26 września. (Tel. prywatny). Niezwykle zakończenie miała jedna z wczorajszych rozpraw sądowych. Między tutejszym kupcem Chaimem Lackiem, a Dawidem Schiffelgrünem z Jordanowa, toczył się spór wekslowy o kwotę 113 zł. W sądzie wekslowym Lack przysięgał, że nie otrzymał wymienionej kwoty i Dawid Schiffelgrün skazany został na jej zapłacenie. Schiffelgrün zrobił doniesienie karne przeciw Lackowi o zbrodnie oszustwa przez złożenie fałszywej przysięgi i wczoraj toczyła się o to rozprawa przeciw Lackowi. Podczas rozprawy zeznali Dawid Schiffelgrün i dwaj jego bracia, słuchani jako świadkowie pod przysięgą, fałszywe szczegóły. Bracia Schiffelgrüna zeznali, że widzieli, jak Dawid płacił Lackowi owe pieniądze.

Także inni świadkowie złożyli zeznania, z których wynikało, że Dawid S. i jego bracia zeznawali roztępienie fałszywe szczegóły. W skutek tych faktów, prokurator odstąpił natychmiast od oskarżenia przeciw Lackowi i na podstawie §. 278 u. k., oskarżył doraznie trzech braci Schiffelgrünów o krzywoprzysięstwo. Trybunał uwolnił Lacka od oskarżenia, a uznawszy trzech braci Schiffelgrünów winnymi zbrodni oszustwa przez złożenie fałszy-

wej przysięgi, zasądził Dawida Schiffelgrüna na 6 miesięcy ciężkiego więzienia, a dwóch jego braci, każdego na 3 miesiące ciężkiego więzienia. Na podstawie § 278 u. k., zarządzone bezwzględne wykonanie kary bez względu na przysługujące skazanym środki prawne.

Wiedeń, 26 września. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan zamianował prywatnego docenta dr. Stanisława Dniestrzańskiego profesorem nadzwyczajnym austriackiego prawa prywatnego z językiem wykładowym ruskim w Uniwersytecie lwowskim.

Praga, 26 września. Jak donoszą z Nachodu, jakiś niewyszledzony dotychczas zbrodniarz napadł i zamordował w tamtejszym lesie 12-letnią dziewczynkę z miejscowości Lippy koło Nachodu. Zwłoki następnie zloczył w okrutny sposób okaleczył i spalił, tak, że na miejscu zbrodni w lesie znaleziono tylko zwęglone szczątki zwłok. W pobliżu tego miejsca znaleziono kapelusze należący do pewnego znanego tam pijaka, który po tej zbrodni znikł.

Poznań, 26 września. (Tel. prywat.) Podczas procesu przeciw redaktorowi *Lecha* gnieźnieńskiego odczytano dwa poufne rozporządzenia władz regencyjnych, znoszące polskie wykłady religij bez porozumienia się z władzą duchowną. Owe zaś departamentu regencyjne składają się wyłącznie z protestantów i według konkordatu z Rzymem nie są uprawnione do wydawania takich rozporządzeń.

Poznań, 26 września. (Tel. prywat.) Staraniem związku Polaków z Westfalii i Nadrenii odbędzie się w przyszłą niedzielę 3 wiec polskie, celem obradowania nad sprawą Polaków na obczyźnie.

Instenrburg, (Prusy wschodnie) 26 września. Tutejsza *Volkszeitung* oświadcza w sprawie aresztowania rzekomych anarchistów we wsi Matzatkehen, że nie chodzi tu wcale o knowania anarchistyczne, a owi dwaj aresztowani przybyli ze Szwajcaryi i usiłowali tylko przemycić do Rosyi zakazane książki drukowane w Szwajcaryi.

Berlin, 26 września. Książę Czun, według rozkazu otrzymanego telegraficznie z Pekinu, odjeżdża 1 października z Genui do Chin; zatem zaniecha podróży do Ameryki.

Petersburg, 26 września. Przedwczoraj wieczorem dało się uczuć w Kiszniewie (w Bessarabii) silne trzęsienie ziemi.

Rzym, 25 września. *Osservatore Romano* przeczy twierdzeniu niektórych pism, jakoby breve papieskie „Slavorum gentem” posiadało charakter polityczny. Wymieniony organ oświadcza, że chociaż Słowianie z Dalmacji i Istrii woła się nazywać Włochami lub Serbami, niż Kroatami, to jednak nie są oni wykluczeni od prawa do zakładu św. Hieronima.

Neapol, 26 września. Wśród tragarzy w Puntofranco zaszło 12 wypadków choroby z objawami podobnymi do objawów dżumy. Zarządzono wszelkie środki ostrożności.

Belgrad, 26 września. Ze strony kompetentnej zapewniają, że bezpodstawne są wiadomości pism zagranicznych o zamierzonym rzekomo w najbliższym czasie wyznaczeniu następcy tronu serbskiego w osobie młodszego brata królowej Dragi. Sprawa ta nie była wogóle dotąd przedmiotem bliższej rozprawy w decydującem miejscu.

Ateny, 26 września. Słychać, że nastąpi wymiana wizyt: króla rumuńskiego w Atenach i króla greckiego w Bukareszcie. Tutejsza prasa sądzi, że zawarcie konwencji wojskowej między Grecją a Rumunią nie jest nieprawdopodobnem.

Amsterdam, 26 września. W powrocie z wielkich manewrów, uderzył jeden z wielu używanych przy manewrach automobilów o mur, przyczem pruski porucznik Ziegler i oficer holenderski Van Azbek doznali ciężkich skażeń. Van Azbek po południu zmarł. Automobilem jechali jeszcze rosyjski i norweski *attachés* wojskowi, ci są lekko ranni.

Paryż, 24 września. Ogłoszono wczoraj dekret z nominacją generała Florentina na wielkiego kanclerza orderu legii honorowej w miejsce generała Davoust.

Konstantynopol, 26 września. Ponieważ rząd francuski zgodził się na propozycje W. Porty w sprawie Tubiniego, przeto kwestję tę można uważać za załatwioną.

Wlissingen, 26 września. Król Edward i królowa Aleksandra przybyli tu wczoraj przed południem i po krótkim wypoczynku udali się w dalszą drogę do portu Victoria.

Londyn, 26 września. Królestwo powróciło tu wczoraj.

### Batalion wojsk niemieckich w Austrii.

Wiedeń, 26 września. Na rozkaz Najj. Pana chorągiew batalionu niemieckiego wschodnio-azyatyckiego pułku będzie podczas tegoż pobytu w Wiedniu przechowywana w Zamku cesarskim. Ta kompania batalionu niemieckiego, której pieczy chorągiew jest powierzona wkroczy pod komendą jednego z au-

stryackich oficerów sztabu generalnego do Burgu przy dźwiękach pruskiej muzyki woj-skowej, która przybędzie tutaj dzisiaj z Berlina.

Tryest, 26 września. Wczoraj przed południem oficerowie niemieccy w towarzystwie oficerów pułku austriackiego nr. 97 odbyli wycieczkę do Miramare. Szeregowcy niemieccy w towarzystwie podoficerów austriackich partiami oglądali miasto. Korpus oficerski 97 pułku wydał obiad na cześć oficerów niemieckich. Pierwszy toast wniósł komendant korpusu Succovaty, wyrażając radość, że może powitać towarzyszy z wojska niemieckiego jako gości i wniósł okrzyk na cześć cesarza Wilhelma. Major batalionu niemieckiego Foerster oświadczył, że batalion niemiecki wnoszą, że kolonie Przylądka będą widownią ostatnich wypadków wojny południowo-afrykańskiej.

### Podbój Transvaalu.

Londyn, 26 września. *Biuro Reutersa* donosi z Magierfontein: Z operacji wojennych i z całej zmienionej w ostatnim czasie sytuacji wnoszą, że kolonie Przylądka będą widownią ostatnich wypadków wojny południowo-afrykańskiej.

Wiedeń, 26 września. Stan Banku austro-węgierskiego z dniem 23 września 1901 r.: Banknoty w obiegu 1,427,286.000 K. (w porównaniu z poprzednim tygodniem mniej o 9.957.000). Rezerwa kruszcowa 1,381.630.000 (więcej o 17,099.000 K.), portfel wekslowy 307,339.000 (mniej o 23,998.000 K.), lombard papierów 59,061.000 (więcej o 371.000 K.), banknoty wolne od podatków 253,748.000 (więcej o 39,129.000 K.).

### Telegrafowany kurs wiedeński

Wiedeń, 26 września 1901. — Giełda południowa (*Mittagsbörse*). Godz. 12 min. 30. Marki 117-27, Renta majowa 98 27, Węgierska renta koronowa 92 35, Akcje austr. Zakładu kredytowego 606 50, Akcje węg. Zakładu kredytowego 612—, Akcje Anglo-banku 257 50, Akcje Unionbanku 505—, Akcje Bankvereinu 417—, Akcje Länderbanku 375—, Akcje Kolei państw. 606 50, Lombardy 78—, Akcje kolei Elbethal 456—, Akcje Fabryki broni —, Akcje tytoniowe —, Akcje Alpy 335—, Akcje Rima Muranyi 407—, Akcje Praskiego Towarzystwa żel. —, Losy tureckie 93 25, Ruble 253 25, 20-Franki —, Tramway —.

Usposobienie: mdłe.

Wiedeń, 26 września 1901. — Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godz. 2 min. 30. Akcje austriackiego Zakładu kredyt. 607 50, Akcje węgierskiego Zakładu kredyt. 613—, Akcje Anglobanku 258—, Akcje Unionbanku 507 50, Akcje Länderbanku 376—, Akcje Bankvereinu 417 50, Akcje Bodencredit 820—, Akcje galicyjsk. Banku hipotecznego 532—, Akcje Kolei państwowych 610 50, Akcje Kolei Południowej 77 50, Akcje Tramway A) 228—, Akcje Tramway B) 222—, Akcje Kolei Elbethal 455—, Akcje Kolei Północnej —, Akcje Kolei Czerniowieckiej 520—, Akcje Alpy 337—, Akcje Rima Muranyi 406—, Akcje Praskiego Towarzystwa żel. 1420—, Akcje Fabryki broni —, Akcje Tureckie tytoniowe 275—, Obligacje węgierskiej indemnizacji 91 85, Renta majowa 98 40, Austriacka Renta koronowa 95 55, Węgierska Renta koron. 92 25, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 90 75, 4 pre. Listy Banku krajowego 92—, 4 i pół pre. Listy Banku krajowego 99 30, 4 pre. Listy Banku hipotecznego 89 50, 4 i pół pre. Listy Banku hipotecznego 97 35, 5 pre. Listy Banku hipotecznego 109 50, 4-pre. Galic. Obligacje propinacyjne 96 50. — 4-pre. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 92 65. Gal. pożyczka miasta Lwowa 87 75, Losy tureckie 93—, Marki 117 25, Ruble 253 50.

Nachberse silna, kredyty 508 50, Alpy 338 50, Akcje kolei państwowych 611 50.

Berlin, 26 września. — Giełda poranna (*Vorbörse*). Akcje kredytowe 193—, Towarzystwo dyskontowe 170 10.

Usposobienie: słabe.

Odpowiedzialny redaktor: Adam Krechowiecki.



Odnieszona w r. 1894 najwyższą honorową nagrodą  
o k. Ministerstwa handlu  
**Fabryka Szeligi Łyszkiewicz, inżyniera**  
we Lwowie, ul. św. Marcina 29, poleca

Asfalt w gorącym stanie do izolacji fundam-  
entów, oraz do osuszenia zawilgoconych  
ścian w pomieszczeniach.  
Niszczący bezpowrotnie gorącym asfaltem grzyb  
drzewny.  
Elastyczne płyty izolacyjne.

Tekturę asfaltową ogniotrwałą do krycia da-  
chów od 20 ct. za metr. kwadr.  
Lak asfaltowy i smółę dystylowaną bezwodną  
do konserwacji dachów i drzewa.  
Fabryka wykonuje pokrycia dachów i repa-  
rację w całym kraju swoimi robotnikami.

**Fabryka Szeligi Łyszkiewicz, inżyniera**  
we Lwowie, Telefon nr. 250, poleca  
Dachy holcementowe niewymagające wiązań dachowych,  
bez konserwacji i reparacji wiecznej trwałości.

## Nadesłane.

### Zawiadomienie.

Zawiadamia się niniejszem, że wylą-  
czna ekspedycja Gazety Lwowskiej, to  
jest przyjmowanie prenumeraty w miejscu  
oddanę, została Ajencyi dzienników p. Sta-  
nisława Sokołowskiego w Pasażu Hausma-  
na i Biurowi dzienników pod firmą **Ludwi-  
ka Płohna** ul. Karola Ludwika 1. 9 i jako  
taka pozostaje w drodze dzierżawy p. Sta-  
nisława Sokołowskiego. Wszystkie inne ajencye  
nie pozostają w żadnym kontakcie z Gazetą  
Lwowską.

Administracja rządowej  
„Gazety Lwowskiej“.

### Colosseum Thorna.

Od 16. września olbrzymi sensacyjny program.  
Najświetniejsza amerykańska i angielska atrakcyje.  
**Bonnetty**, ze swoją cudowną tresurą 100 zwierząt.  
**Du Cane Trio**, sensacyjny akt napowietrzny z refle-  
ktorami zwierciadlanymi. **The Wheelers**, najkomi-  
czniejsi amerykańscy brykietnicy. **Soeurs Fernando**,  
atrakcyje muzyczne, fin de siècle. **Les Sadiettes**,  
ekscytryczne duetystki. **Bianca**, artystka atletyczna  
na trapezie. **Richard & Salwing**, mistyczny elektrycz-  
ny kosz kwiatów. **Risa Bard**, śpiewaczka liryczna.  
**Elvira**, ekwilibrystka i transformacja na linie. **The**  
**Gellina**, ekscentryczna komedia pantomima maipia.  
Codziennie o godz. 8 wieczór wielkie przed-  
stawienie. — W niedzielę i święta wielkie przedsta-  
wienie. Co piątku **High-Life**. — Bilety są wcześniej  
do nabycia w biurze dzienników Płohna, ul. Karola  
Ludwika 9.

### Wykaz

pięciu liczb wyciągniętych w c. k. u-  
rządzie loteryjnym we Lwowie dnia  
25. września 1901

12 — 76 — 38 — 2 — 48

Następne ciągnięcia odbędą się dnia  
9 i 23 października 1901.

### Przyjechali do Lwowa

dnia 26. września 1901.

### HOTEL GEORGE.

PP. St. hr. Konarski z Dubiecka, J. Ryłska  
z Krakowa, H. hr. Konarski z Grochowiec, Z. Pa-  
rasiewicz z Warszawy, J. Rudzikowska z Podola  
ross., M. Baraniecka z Warszawy, R. Misiągiewicz  
Czyżowiec.

## Ruch pociągów osobowych c. k. kolei państwowych,

obowiązujący z dniem 15. lipca 1901 (Przyjazd i odjazd pociągów podany jest podług czasu środkowo-europejskiego).

Pociągi		przyjeżdżają do Lwowa [dworzec główny]		Pociągi		odjeżdżają ze Lwowa [dworzec główny]	
posp.	osob.			posp.	osob.		
o godzinie				o godzinie			
12-15		Z Czerniowiec, Itzkan, Constancy, Bukaresztu.		12-45		Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Rozwadowa, Jasła,	
2-31		Z Krakowa, Orłowa, N. Sącz, Tarnowa, Jasła, Chabówki, Za-		2-51		Do Itzkan, Czerniowiec, Stanisławowa, Bukaresztu, Constancy.	
		kopanego, Rzeszowa, Berlina, Wrocławia, Warszawy i Wiednia.		4-15		Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Chyrowa, Sambora.	
3-35		Z Podwoleńsk, Tarnopola, Grzymałowa.		5-45		Do Brzechowice, (od 1 <sup>15</sup> do 1 <sup>15</sup> codziennie).	
6-10		Z Krakowa, Berlina, Warszawy, Wiednia, Tarnowa, Rzeszowa,		6-25		Do Czerniowiec, Stanisławowa, Podwysokiego, Potutor.	
		Rymanowa, Sanoka, Przemyśla.		6-30		Do Podwoleńsk, Kijowa, Odessy, Brodów, Kopyczyniec.	
6-20		Z Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa, Husiatyna.		8-30		Do Ławocznego, Munkacza, Pesztu, Borysławia.	
6-46		Z Brzechowice (codziennie od 1 <sup>15</sup> do 1 <sup>15</sup> włącznie).				Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Lubaczowa, Orłowa,	
7-45		Z Janowa.				Chabówki, Zakopanego (od 1 <sup>15</sup> do 1 <sup>15</sup> włącznie).	
8-00		Z Tarnopola (Krasnego, Brodów).		8-40		Do Krakowa, Bogumina, Warszawy, Chyrowa, Przeworska,	
8-10		Z Ławocznego, Stryja, Chyrowa, Sanoka, Kałusza i Pesztu.				Rozwadowa, Tarnowa, Stróża, a od 1 <sup>15</sup> do 1 <sup>15</sup> włącznie,	
8-15		Z Sokala i Rawy ruskiej.				Sanoka, Rymanowa, Iwonice i Jasła.	
8-50		Z Krakowa, Zagórze, Łupkowa, Przemyśla, Wiednia, Berlina,		9-00		Do Skolego, Chyrowa, Kałusza, (do Ławocznego od 1 <sup>15</sup> do 1 <sup>15</sup> włącznie).	
		Wrocławia, Orłowa od 1 <sup>15</sup> do 1 <sup>15</sup> włącznie, Tarnowa, Pesztu.		9-15		Do Janowa.	
11-45		Z Rzeszowa, (Lubaczowa, Jarosławia, Sambora i Przemyśla).		9-25		Do Podwoleńsk, Brodów, Grzymałowa, Rozowy.	
11-55		Z Stanisławowa, (Köresmezö, Potutor, Chodorowa).		10-20		Do Sokala, Boleza, Lubaczowa, Rawy ruskiej.	
12-55		Z Janowa.		10-25		Do Czerniowiec, Stanisławowa, Potutor.	
1-10		Z Skolego, Stryja, Kałusza, Chyrowa, (Ławocznego od 1 <sup>15</sup> do 1 <sup>15</sup> włącznie).		1-25		Do Janowa (od 1 <sup>15</sup> do 1 <sup>15</sup> włącznie), w niedzielę i święta).	
1-35		Z Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Tarnowa, Rzeszowa,		1-55		Do Podwoleńsk, (Kijowa, Odessy, Brodów), Kopyczyniec,	
1-45		Rozwadowa, Przeworska, Sanoka, Chabówki i Zakopanego.				Zaleszczyk, Skala, Iwania pustego, Grzymałowa.	
2-35		Z Czerniowiec, Itzkan, Bukaresztu, Gatacu, Jass, Husiatyna		2-40		Do Brzechowice (od 1 <sup>15</sup> do 1 <sup>15</sup> włącznie), w niedzielę i święta).	
		i Stanisławowa.		3-55		Do Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa, Husiatyna.	
3-14		Z Podwoleńsk, (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna,				Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Jasła, Chabówki	
4-40		Tarnopola i Brodów.				Zakopanego.	
4-40		Z Brzechowice (od 1 <sup>15</sup> do 1 <sup>15</sup> włącznie), w niedzielę i święta).		3-05		Do Stryja, Drohobycza, Borysławia, Sambora i Chyrowa (do	
5-35		Z Sambora, Borysławia, Drohobycza, Stryja.				Skolego tylko od 1 <sup>15</sup> do 1 <sup>15</sup> włącznie).	
5-40		Z Podwoleńsk, (Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Rozowy, Brodów.		3-15		Do Janowa (codziennie od 1 <sup>15</sup> do 1 <sup>15</sup> włącznie).	
5-40		Z Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa.		3-26		Do Brzechowice (codziennie od 1 <sup>15</sup> do 1 <sup>15</sup> włącznie).	
5-50		Z Krakowa, Berlina, Wrocławia, Wiednia, Wieliczki, Orłowa,		3-30		Do Rzeszowa, Chyrowa, Przemyśla, Lubaczowa, Jarosławia	
		Rozwadowa, Sambora, Chyrowa.					
6-00		Z Sokala, Boleza, Lubaczowa, Rawy Ruskiej.		6-10		Do Stanisławowa.	
7-36		Z Brzechowice, (od 1 <sup>15</sup> do 1 <sup>15</sup> włącznie), w niedzielę i święta).		6-20		Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Orłowa	
8-40		Z Krakowa, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Tarnowa, Lubaczowa,				(od 1 <sup>15</sup> do 1 <sup>15</sup> włącznie), Tarnowa, Chyrowa, Mezö Laborca i Pesztu.	
		Sanoka, Pesztu, Przemyśla, Orłowa (od 1 <sup>15</sup> do 1 <sup>15</sup> włącznie).		6-30		Do Janowa (od 1 <sup>15</sup> do 1 <sup>15</sup> włącznie), w niedzielę i święta).	
8-50		Z Brzechowice (od 1 <sup>15</sup> do 1 <sup>15</sup> włącznie), w niedzielę i święta).		6-35		Do Ławocznego, Munkacza, Pesztu, Chyrowa, Kałusza	
9-00		Z Janowa (od 1 <sup>15</sup> do 1 <sup>15</sup> włącznie), w niedzielę i święta).		7-10		Do Tarnopola i Brodów.	
9-20		Z Czerniowiec, Itzkan, Bukaresztu, Husiatyna, Potutor, Kö-		7-25		Do Sokala i Rawy ruskiej.	
		resmezö.		7-30		Do Brzechowice (od 1 <sup>15</sup> do 1 <sup>15</sup> włącznie), w niedzielę i święta).	
9-41		Z Janowa (codziennie od 1 <sup>15</sup> do 1 <sup>15</sup> włącznie).		7-52		Do Janowa (od 1 <sup>15</sup> do 1 <sup>15</sup> włącznie), w niedzielę i święta).	
9-50		Z Krakowa, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy, Tarnowa,		9-30		Do Czerniowiec, Itzkan.	
		Jasła, Przeworska i Rozwadowa.		10-30		Do Krakowa, Wiednia, Warszawy, Przeworska, Rozwadowa	
10-20		Z Podwoleńsk, Kijowa, Odessy, Brodów, Kopyczyniec, Zale-		11-00		Rzeszowa, Orłowa, Tarnowa, Chyrowa, Rymanowa, Iwo-	
		szczyk, Skala, Iwania pustego.				nica, Chabówki, Zakopanego i Wieliczki.	
10-50		Z Ławocznego, Pesztu, Chyrowa, Kałusza, Borysławia.		11-10		Do Podwoleńsk, Brodów, Kopyczyniec, Grzymałowa, Za-	
						leszczyk i Podwysokiego.	
		na dworzec „Podzamcze“				z dworca „Podzamcze“	
3-12		Z Podwoleńsk, Grzymałowa, Tarnopola.		6-43		Do Podwoleńsk, Brodów, Kijowa, Odessy, Kopyczyniec	
7-40		Z Tarnopola i Brodów.		9-42		Do Podwoleńsk, Kopyczyniec i Zaleszczyk.	
2-20		Z Podwoleńsk, Kijowa, Odessy, Grzymałowa i Brodów.				małowa, Kozowy.	
5-11		Z Podwoleńsk, Kijowa, Odessy, Grzymałowa i Brodów.		2-08		Do Podwoleńsk, Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skala	
		„Podwysokiego i Brodów.“				Iwania pustego, Grzymałowa, Kijowa i Odessy.	
10-02		Z Podwoleńsk, Kijowa, Odessy, Brodów, Kopyczyniec, Zale-		7-32		Do Tarnopola i Brodów.	
		szczyk, Skala, Iwania pustego.		11-32		Do Podwoleńsk, Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Podwy-	

### Uwaga:

Pora noćna jest oznaczona ramkami. Czas środkowo-europejski jest późniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego. W miesiące wydają bilety  
jazdy: „Zwykłe bilety Ajencyi dzienników J. St. Sokołowski w pasażu Hausmanna 1. 9 od 7-mej rano do 8-mej godziny wieczorem, zaś zwykłe  
i wszelkiego innego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. biuro informacyjne c. k. kolei państwowych (ulica  
Krasieckich 1. 5, w podwórzu, schody II. drzwi Nr. 52) w godzinach urzędowych (8—3, w święta 9—12“).

## CENNIK

### lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 26. września 1901

#### I. Akcje za sztukę.

	placa	ładają
K. h. K. h.		
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 k.)	530	540
Ex dividende 20 kor.		
Banku gal. dla handlu i przem.	350	358
po 200 zł. (400 k.)		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	426	433
(400 koron)		
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200	522	532
zł. w. a. w srebrze (400 k.)		
Garb. w Rzeszowie po 200 zł. (400 k.)		100
Fabryki wagonów w Sanoku przed-	360	380
tem Lipińskiego po 500 kor.		
Tow. dla gal. przedsięb. elektry-	400	420
cznych wod. po 200 zł. (400 k.)		

#### II. Listy zastawne za 100 K.

	placa	ładają
K. h. K. h.		
Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%	109 50	—
" " 4 1/2% w. a. los. w 50 l.	97 30	98
" " 4% w. a. los. w 50 l.	89 30	90
" " 4% w. a. los. w 50 l.	99	99 70
" " 4% w. a. los. w 50 l.	92	92 70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza	93 30	94
emisyja)		
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza	93 50	94 20
emisyja)		
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza	90 50	91 20
emisyja)		

#### III. Obligacje za 100 K.

	placa	ładają
K. h. K. h.		
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	96	96 70
Bukow. funduszu propinac. 5% w. a.	101 50	—
Komunalne Banku kr. 5% (2em.)	101	101 70
" " 4 1/2% (3em.)	98 70	99 40
Komunalne Banku kr. 4% (4em.)	92 30	93
Kol. lokalne dto 4% po 200 k.	92	92 70
Pożyczki kraj. 6% w. a. z r. 1873	—	—
" " 4% po 200 koron	92 50	93 20
Pożyczka m. Lwowa 4% po 300 k.	97 50	98 20
" " 4 1/2% po 200 k.	97	97 70

#### IV. Losy.

	placa	ładają
K. h. K. h.		
Miasta Krakowa po 20 (40 k.)	76	80
M. Stanisławowa po 20 (40 k.)	—	—

#### V. Monety.

	placa	ładają
K. h. K. h.		
Dukat cesarski	11 17	11 35
20 frankówka	18 90	19 15
100 rubli rosyjskich srebrnych	250	254
100 rubli rosyjskich papierowych	252 50	254 50
100 marek niemieckich	117	117 50

### Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 25. września 1901

#### A. Ogólny dług państwa.

	placa	ładają
K. h. K. h.		
Jednolity dług państwa w banknot.	98 50	98 70
maj-listopad	98 50	98 70
lut-y sierpień	98 50	98 70
Jednolity dług państwa w srebrze	98 40	98 60
styczeń-lipiec	98 40	98 60
związek-październik	98 50	98 70

	placa	ładają
K. h. K. h.		
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	190 50	192 50
" " 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	139	140
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	170	171
" " 1864 po 100 zł.	212 50	214 50
" " 1864 po 50 zł.	212 50	214 50
Listy zast. domen. państw. 120 zł. 5 pr.	299	299 75

#### B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).

	placa	ładają
K. h. K. h.		
Austr. renta złota wolna od podatku	118 85	119 05
za 100 zł. 4 pr.		
Austr. renta w wal. kor. wolna od	95 55	95 75
podatku za 200 kor. 4 pr.		

#### C. Obligacje kolejowe.

	placa	ładają
K. h. K. h.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	95 75	96 75
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne	114 50	115 50
od podatku za 100 zł. 4 pr.		
Kol. za 200 zł. mk. 5 1/2 pr. (ostemp.	459 50	492
akcyje)		
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za	120	120 80
100 zł. 5 1/2 pr.		
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron.	95 10	96 10
wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.		
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk.	428 20	430 20
(ostemp. akcyje) 5 pr.		

#### Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

	placa	ładają
K. h. K. h.		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	—	—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—	—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i	96 20	97
5000 zł. 4 pr.		
Kol. Czeskiej emise. z r. 1895 za 400	96 25	97 25
kor. 4 pr.		
Kol. bukowskijskiej lokaln. za 400 kor.	93 40	94 40
4 pr.		
Kol. galic. Karola Ludwika za 200,	95 10	96 10
100 zł. 4 pr.		
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894	94 15	95 15
za 200 kor. 4 pr.		
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammer-	117 75	—
gut) za 400 marek 4 pr.		

#### D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

	placa	ładają
K. h. K. h.		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	118 40	118 60
" " w wal. kor. za 200	92 45	92 65
kor. 4 pr.		
Węg. oblig. prop. za 100 zł. 4 1/2 pr.	99 50	100 50
" obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4 1/2	143	145
" poz. prem. za 100 zł. (200 kor.)	176	177
" " za 50 zł. (100 kor.)	176	177

#### E. Obligacje indemnizacyjne.

	placa	ładają
--	-------	--------



# Licytacje.

L. cz. E. 1602/1 (4) [7919 2-3]  
Dnia 16. października 1901 o godz. 8 przed południem odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego licytacja realności objętej wykazem hip. l. 1348 ks. gr. gm. kat. Wołkowice, z przynależnościami.

Nieruchomość ta oceniono na 572 kor. Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 481 kor. 34 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania, jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Sniatyn, dnia 14. września 1901.

L. cz. E. 1552/1 (5) [7876 2-3]  
Dnia 16. października 1901 o godz. 8 przed południem odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego licytacja realności objętych wykazem hip. l. 288 i 289 ks. gr. gm. kat. Budyłów, z przynależnościami.

Nieruchomości te oceniono a) realność objęta lwh. 288 na 60 kor., b) realność objęta lwh. 289 na 400 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 400 kor., ad b) 266 kor. 66 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Sniatyn, dnia 15. października 1901.

L. cz. E. 2146/00 (8) [7872 2-3]  
Dnia 18. października 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Oddział IV. sądu tutejszego licytacja realności lwh. 59 w Mielcu, na 6736 kor. ocenionej.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 3368 kor.

Prawomocne warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Oddz. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Mielec, dnia 9. września 1901.

L. cz. E. 2331/00 (5) [7871 1-3]  
Dnia 23. października 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Oddział IV. sądu tutejszego licytacja połowy realności lwh. 43 w Borkach niziniskich, na 886 kor. ocenionej.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 590 kor. 66 hal.

Prawomocne warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Oddz. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zglo-

sić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Mielec, dnia 9. września 1901.

L. cz. E. 36/1 (8) [7743 1-3]  
Na żądanie Galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie, odbędzie się dnia 23. października 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 15, licytacja majątności Kudryńce Winnickie, objętej wykazem hip. l. 425 tusadowej księgi gr. dla większych posiadłości, wraz z przynależnościami, składającymi się z bydła, narzędzi i sprzętów gospodarczych, materiału gotowego, tudzież bram i ogrodzeń i z zapasu słomy.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 119,418 kor. 50 hal., przynależności zaś na 2477 kor. 20 hal.

Najniższa cena wynosi 81,263 kor. 80 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV. Tarnopol, dnia 24. sierpnia 1901.

L. cz. E. 1692/00 (15) [7880 1-3]  
Dnia 23. października 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. III, licytacja realności lwh. 411 gm. Ustrzyki objętej.

Nieruchomość ta jest oceniona na 5680 koron.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 2840 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Ustrzyki, dnia 19. września 1901.

Ч. сир. E. 597/1 (5) [7935]

Оголошене переторгу.  
На пошране кредиторского Общества Самопомощь в Коломиї, заступленого через директора дра Владимира Дудкевича, відбуде ся дня 7. жовтня 1901 о год. 9 перед полуднем, в судї нїже означенім, комната ч. 39, переторгъ реальности обятой вик. гіп. ч. 746 кн. гр. гром. кат. Космач, Петра Рибчука власної.

Продати ся малоча недвижнїмсть, єсть оцінена на 2800 кор.

Найнизша подача виносить 1866 кор. 66 сот., понизше тої квоты не відбуде ся спродаж.

Условія переторгу і відносячі ся до недвижнїмости (вїтяг гіпотечнїй, вїтяг катастральнїй, протоколи оціненія і т. д.) можуть ті, що мають охоту купувати, пе-

реглянути в нїже означенім судї, комната Ч. 39 підчас годин урядових.

Права, котрі би продаж робили недопустимом, належить найпозніше на дни судовім, визначенім до переторгу, перед переторгом зголосити в судї, бо инакше що до недвижнїмости самої вже більше не можуть бути підношені.

О дальших випадках поступованія переторгового увідомляти ся буде особи, для котрих під той час що до недвижнїмости якієє права або тягарі єуть установлені або в току поступованія переторгового установлені будуть, в тім випадку тільки прибитем в судї як би они ані не мешкали в області нїже означеного суду, ані не вказали поіменно повновластця для доручень, мешкаючого в місцевості суду.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ IV. Косов, дня 20. липня 1901.

L. cz. E. 742/1 (3) [7681]  
Na żądanie Józefa Kaufera, przemysłowca w Dobczycach, odbędzie się dnia 29. października 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie tutejszym, biuro Nr. 2, licytacja 1/5 części realności lwh. 93 ks. grunt. gminy Winiary objętej, Franciszka Jamki własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 81 kor. 24 hal.

Najniższa cena wynosi 54 kor. 16 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Dobczyce, dnia 24. sierpnia 1901.

L. cz. E. 943/00 (7) [7678]  
Na żądanie p. Hermana Grosskopfa, odbędzie się dnia 29. października 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 46, licytacja ciała hip. lwh. 740 ks. gr. gm. kat. Chłiczycze objętego a z par. gr. lk. 387, 1315 i 1557/25 się składającego, bez przynależności.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 600 kor.

Najniższa cena wynosi 400 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 45.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Złoczów, dnia 30. lipca 1901.

L. cz. E. 723/1 (4) [7994]  
Na żądanie Komercyjnego Towarzystwa kredyt. i oszczędności w Kudryńcach, odbędzie się dnia 4. października 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Mielcu, licytacja I.) realności lwh. 16 ks. gr. Nowosiółka, II.) połowy realności lwh. 18 ks. gr. Nowosiółka, III.) 1/3 części realności lwh. 19 ks. gr. Nowosiółka, wraz z przynależnościami, składającymi się z narzędzi gospodarczych.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione: ad I.) na 1000 kor., ad II.) na 386 kor., ad III.) na 180 kor., przynależności zaś na 2 kor. 30 hal.

Najniższa cena wynosi ad I.) 666 kor.,

ad II.) 193 kor., ad III.) 120 kor. poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Mielnica, dnia 16. sierpnia 1901.

L. cz. E. 112/1 (8) [7982 1-3]  
Na żądanie Markusa W. Aschkenazego, odbędzie się dnia 15. października 1901 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 w Bohorodczanach, licytacja realności miejskiej objętej lwh. 118 ks. gr. dla gminy kat. Bohorodczany, wraz z przynależnościami, składającymi się z 9 par podwójnych okien, 21 kluczy do zamków.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 8630 kor., przynależności zaś na 65 kor.

Najniższa cena wynosi 4348 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Bohorodczany, dnia 26. sierpnia 1901.

L. 100.297. [8007 1-3]

OBWIESZCZENIE.  
W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościniec państwowy w Jarosławskim okręgu budowniczym w latach 1902, 1903 i 1904, odbędzie się dnia 8. października 1901 w c. k. Starostwie w Jarosławiu licytacja ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w roku 1902 dostawie się mającego wynoszą 10,453 kor. 50 hal.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionym c. k. Starostwie, gdzie także w wyżej oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12-tej w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadyum wynoszące 5%, kwoty fiskalnej z wyrażeniem cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwym miejscu podać nazwę kamieniokomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniokomu lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniokomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniokomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniokomów lub szutrowisk.

Oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytację zwrócone, zaś po terminie licytacji nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa. Lwów, dnia 22. września 1901.



## OBWIESZCZENIE LICYTACYI.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa i wina w okręgach dzierżawnych w przyległym wykazie wyszczególnionych na przeciąg jednego roku tj. od 1. stycznia 1903 do 31. grudnia 1902 a warunkowo z zastrzeżeniem milczącego odnowienia względnie wypowiedzenia dzierżawy na dalszy drugi i trzeci rok lub bezwarunkowo na czas od 1. stycznia 1902 do końca grudnia 1904 rozpisuje się niniejszym pod warunkami zawartymi w równocześnie wydanym drukowanym obwieszczeniu publiczną licytację, która się odbędzie w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Tarnowie w dniach 15. i 16. października 1901 od godz. 8 do godz. 12 przed południem.

## I.) Podatek konsumcyjny od wina.

L. p.	Nazwa okręgu dzierżawnego	Oznaczenie taryfy	Cena wywołania Koron	Wadyum Koron	Licytacja odbędzie się dnia
1	Czechów	taryfa C. ust. z 18. maja 1875	131	14	15. października 1901 r.
2	Dąbowa		768	77	
3	Jodłowa		66	7	
4	Mielec		1130	113	
5	Ryglice		92	10	
6	Tarnów		6102	610	
7	Żabno		470	47	

## II.) Podatek konsumcyjny od mięsa.

L. p.	Nazwa okręgu dzierżawnego	Oznaczenie taryfy	Cena wywołania Koron	Wadyum Koron	Licytacja odbędzie się dnia
1	Tarnów	I. i III. klasy taryfy	70226	7023	16. października 1901 r.
2	Czechów	III. klasy taryfy	1748	175	
3	Mielec		8926	893	
4	Pilzno		4050	405	
5	Ryglice		901	91	
6	Zakliczyn		2428	243	

Kto chce brać udział w licytacji, ma złożyć przed rozpoczęciem licytacji wadyum w kwocie w przyległym wykazie wyszczególnionej.

Przyjmuje się także nadaże pisemne.

Pisemne nadaże muszą być zaopatrzone w powyższe wadyum, muszą zawierać dokładnie wyrażoną kwotę rocznego czynszu dzierżawnego tak liczbami jakoteż słowami, mają być ułożone podług przepisanej formularza i powinny być wniesione opieczetowane do Dyrektora c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Tarnowie najpóźniej do godz. 2-jej po południu dnia poprzedzającego ustną licytację.

Dzierżawca podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i moszczu owocowego, obowiązany jest po myśli §. 2 ust. kraj. z dnia 4. lipca 1889 Dz. ust. kraj. Nr. 93 pobierać także 30% dodatek krajowy do podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i moszczu owocowego jak długo ten dodatek krajowy istnieć będzie, a za prawo poboru tego dodatku krajowego obowiązany jest uiszczać na rzecz kraju 30% umówionego z nim czynszu dzierżawnego za dzierżawę prawa poboru rządowego podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i moszczu owocowego.

Zmiana tego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek co zmiana taryfy podatku spożywczego.

Blizsze warunki licytacji mogą być podane w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Tarnowie w godzinach urzędowych.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Tarnów, dnia 14. września 1901.

L. cz. E. 97/1 (5) [7956 1-3]

Na żądanie dra Leona Klarf-lda, adwokata we Lwowie, odbędzie się dnia 16. października 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13, licytacja majątności Podrzeczce lwh. 473 tus. ks. gr. dla wp. objętej.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, nie mająca żadnych przynależności, jest oceniona na 3030 kor.

Najniższa cena wynosi 2020 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź już obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII. Lwów, dnia 7. września 1901.

L. cz. E. 29/01 (5) [7995 1-3]

Dnia 17. października 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Muszynie, odbędzie się licytacja realności lwh. 517 i 853 ks. gr. gm. Muszyna, Józefa i Zofii z Nowaków małż. Żulińskich własnych.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytację, są ocenione: a) realność lwh. 517 na 200 kor., b) realność lwh. 853 na 150 kor.

Najniższa oferta wynosi: ad a) 102 kor. 50 hal., wadyum 20 kor. 50 hal., ad b) 100 kor., wadyum 15 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Muszyna, dnia 9. września 1901.

L. cz. E. 587/1 (7) [7859]

Dnia 25. października 1901 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 46 sądu tutejszego licytacja realności lwh. 17 ks. gr. gm. kat. Sobniów objętej.

Realność tę oceniono na 1200 koron 98 hal.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 800 kor. 66 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 46.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Jasło, dnia 2. września 1901.

L. cz. E. 1020/1 (4) [7954]

Dłużnicy Franciszek i Elżbieta Albin.

Na żądanie Kasy Oszczędności miasta Białej, zastąpionej przez adw. dra Grossa, odbędzie się dnia 25. października 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacja realności lwh. 159 ks. gr. gm. Podgórze objętej, Franciszka i Elżbiety Albinów własnej, przy ul. Wolskiej położonej, wraz z przynależnościami, w protokole oszacowania bliżej opisanymi.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 107.348 kor. z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi 53.674 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podgórze, dnia 17. września 1901.

L. cz. E. 789/1 (4) [7997]

Dnia 17. października 1901 o godz. 11 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 6 sądu tutejszego licytacja 1) całej realności lwh. 1653, 2) połowy realności lwh. 1405, 3) 1/4 części realności lwh. 1406 i 4) połowy realności lwh. 1407 ks. gr. gm. Zakopane.

Powyższe realności oceniono: ad 1) na 32.278 kor., zaś ad 2), 3), 4) na 36.001 kor. 12 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad 1) 21.518 kor. 66 hal., ad 2) 24.000 kor. 74 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Nowy Targ, dnia 15. lipca 1901.

L. cz. E. 484/1 (3) [7990]

Dnia 24. października 1901 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacja 1/18 części realności lwh. 164 ks. gr. gm. Kolbuszowa objętej, Antoniego Jabłońskiego własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 365 kor.

Najniższa cena wynosi 244 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Kolbuszowa, dnia 16. września 1901.

L. cz. E. XIV. 1694/1 (4) [7674]

Na żądanie Banku krajowego Królestwa Galicji i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskim, zastąpionego przez adw. dra T. Sołowijskiego we Lwowie, odbędzie się dnia 29. października 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 56, licytacja realności lwh. 279 w Czyżynach par. gr. lk. 295/4, 295/5, 297/2, 302/3, 488/549, 951, 956 i 971, wraz z przynależnościami, składającymi się z 500 m<sup>3</sup> zwiezionego gliny do wyrobu cegły.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 3000 kor., przynależności zaś na 300 kor.

Najniższa cena wynosi 2200 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 52.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XIV. Kraków, dnia 23. sierpnia 1901.

L. cz. E. XIV. 1094/1 (8) [7676]

Na żądanie Dawida Birnbauma, Małki Birnsteinowej, Małki Karnowej, Freidli Russakowej, Ryfki Kleinerowej, Goldy Katzengoldowej, Riwki Arensteinowej, Chaima Birnbauma i Chany Birnbaumowej jako spadkobierców Józefa Birnbauma, zastąpionych przez adw. dra Ungera, odbędzie się dnia 29. października 1901 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 56, licytacja realności lk. 59 lwh. 192 w Półwsiu Zwierzynieckim, par. bud. 173, 174, 1631 pastwisko, 1632 ogród.

Przynależności brak.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 4490 kor.

Najniższa cena wynosi 2980 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 52.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XIV. Kraków, dnia 3. września 1901.



L. cz. 5165 [7725 1—2]  
Obwieszczenie.

Niniejszem zwraca się uwagę na zamieszczone w Dziennikach Nr. 219 z dnia 24. września 1901 ogłoszenie c. i k. wojskowego magazynu prowiantowego we Lwowie Nr. 5165 z dnia 10. września 1901 celem zapewnienia dostawy w drodze kontraktowej chleba i owsa dla stacji:

Krechów i Rochatyn,  
Radowce,  
Czortków, Tłumacz i Zaleszczyki,  
Brody, Strusów i Trembowla na czas od 1. stycznia do 31. grudnia 1902.

Blizsze warunki dostawy mogą być przejrane w c. k. wojskowych magazynach prowiantowych we Lwowie, Czerniowcach, Stanisławowie i Złoczowie, następnie we filiach tychże urzędów w Brzeżanach, Kamionce Strumiłowej, Kołomyi, Monasterzyskach, Mostach wielkich, Nowej Zuczce, Tarnopolu i Żółkwi jak również we wszystkich starostwach okręgu 11-go korpusu.

C. i k. wojskowy magazyn prowiantowy we Lwowie.

Lwów, dnia 10. września 1901.

L. cz. 704 [7776 1—2]  
A W I S O.

Auf die in der Nr. 220 vom 25. September 1901 vollinhaltlich verlautbarten Kundmachung der k. u. k. Intendanz des 10. Corps, betreffend die Sicherstellung der Aenderung von Brot und Hafer für den 10. Corpsbereich wird mit dem Bemerkten hingewiesen, dass die hierauf Bezug habenden gedruckten Aenderungsbedingnisse zum Preise von 56 Heller, Kundmachungen und Offertformularen jedoch unentgeltlich bei den Militär-Verpflugs-Magazinen in Przemyśl, Jarosław, Rzeszów und Gródek bezogen werden können.

Przemyśl, am 17. September 1901.

## Konkursa.

L. 1473 [7942 2—2]  
Ogłoszenie konkursu.

Wydział Rady powiatowej w Horodence rozpisuje niniejszem konkurs na posadę lekarza okręgowego w Czernelicy:

płaca roczna koron 1000;  
dodatek od gm. Czernelica K. 400;  
ryczałt na objazdy koron 500.

Podania wniesione być mają do 15 października 1901, a kandydaci winni się wykazać:

dypłomem nauk lekarskich;  
dwulotnią praktyką zawodową;  
świadectwem zdrowia;  
znajomością języków krajowych;  
obywatelstwem austriackiem;

Z Wydziału powiatowego.

Horodenka, dnia 2 września 1901.

## KONKURS.

Wydział powiatowy ogłasza konkurs na posadę sekretarza Rady powiatowej w Horodence:

z płacą roczną 2000 koron;  
dodatek aktywality 400 koron;  
na pomieszkanie 400 koron;  
Kandydaci mają się wykazać:

1. uzdolnieniem do prowadzenia biura Rady powiatowej i znajomością ustaw administracyjnych;

2. że nie przekroczyli 40 lat;

3. świadectwem zdrowia;

4. obywatelstwem austriackiem;

Pierwszeństwo mieć będą ukończeni prawnicy z praktyką zawodową.

Posada na rok jeden nadana będzie prowizorycznie, a po roku zadawalniającej pracy nastąpić może stabilizacja z prawem do emerytury.

Podania wnosć należy do 31 października 1901.

Wydział Rady pow. w Horodence.

## KONKURS.

Wydział powiatowy w Horodence rozpisuje konkurs na posadę urzędnika administracyjnego dla dróg gminnych z siedzibą w Obertynie.

Kandydaci mają się wykazać praktyką z administracji i rachunków drogowych.

Czynności urzędnika administracyjnego określi instrukcja Wydziału powiatowego.

Posada nadana zostanie prowizorycznie z roczną płacą 1200 koron, ryczałt na podróży 300 koron.

Podania wnosć należy do 15 października 1901.

Z Wydziału powiatowego.

Horodenka, dnia 20 września 1901.

L. Prez. 388/1 (14) [7930 3—3]  
K o n k u r s.

C. k. sąd powiatowy w Gródku przyjmie 1. października 1901 dwóch rutynowanych dyetaryszów z płacą miesięczną 60 i 54 kor.

Gródek, dnia 19. września 1901.

L. cz. 480 [7963 1—3]  
Ogłoszenie konkursu.

Podpisana Dyrekcja ogłasza konkurs na posadę 3 asystentów, a mianowicie:

1. Do konstruowania budowniczego.  
2. do projektowania budowniczego.  
3. do rysunków geometrycznych i odręcznych.

Z posadą tą łączy się renumeracja 1200 K. rocznie.

Podania wystosowane do c. k. Rady szkolnej krajowej przesłać należy na ręce Dyrekcji i zaopatrzyć w curriculum vitae, dalej w dowody zawodowego uzdolnienia, jak najmniej w dowód dokładnej znajomości języka polskiego.

Kandydaci o studiach akademickich mają pierwszeństwo.

Termin konkursu upływa z dniem 10. października 1901.

Z Dyrekcji c. k. państwowej szkoły przemysłowej.

W Krakowie, dnia 24. września 1901.

L. 1679.

C. k. Rada szkolna okręgowa w Bochni ogłasza niniejszem konkurs na posadę dyrektora, trzech nauczycieli z egzaminem wydziałowym i katechety rzym. kat. religii w szkole wydziałowej męskiej połączonej z szkołą 4-klasową pospolitą męską w Bochni, tudzież na posadę nauczycielki z egzaminem wydziałowym z grupy językowo-histerycznej, ewentualnie z egzaminem kwalifikacyjnym dla nauczycielek w liceach żeńskich w szkole wydziałowej 5-klasowej żeńskiej w Bochni.

Równocześnie rozpisuje c. k. Rada szkolna okręgowa konkurs na mogące się opróżnić posady nauczycieli (lek) starszych lub młodszych w jednej ze szkół męskiej lub żeńskiej w Bochni.

Do posad tych przywiązane są pobory II. klasy płac.

Podania o każdą z posad osobne, należyćie udokumentowane, zaopatrzone w przepisana rozporządzeniem c. k. Rady szkolnej krajowej z dnia 19. lipca 1900 L. 14.242 (Dz. urz. Nr. 20) tabelę kwalifikacyjną, należyćie wnosić przez swą władzę przełożoną do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Bochni najdalej do dnia 25. października 1901 roku.

W Bochni, dnia 31. sierpnia 1901.

L. 986.

C. k. Rada szkolna okręgowa w Limanowej ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich z poborami IV. klasy płac:

A) W szkołach 1-klasowych na posady samostojnych nauczycieli (lek): 1. w Jastrzębiu, 2. Kamienicy, 3. Kamionce Małej, 4. Łętowie, 5. Młynem, 6. Szczawie, 7. Zalesiu, 8. Zbludzy.

B) W szkole 4-klasowej w Mszanie Dolnej na posadę starszego nauczyciela.

C) W szkołach 2-klasowych na posady młodszych nauczycieli (lek): 1. w Dobrej, 2. Laskowej, 3. Skrzydziej, 4. Słopnicach królewskich, 5. Ujanowicach.

We wszystkich wymienionych szkołach językiem wykładowym jest język polski.

Udokumentowane podania, zaopatrzone w przepisana tabelę kwalifikacyjną i w wykaz lat służby należyćie wnosić do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej za pośrednictwem władzy przełożonej najpóźniej do dnia 31. października 1901.

Limanowa, dnia 29. sierpnia 1901.

L. 981.

Niniejszem ogłasza się konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad:

I. Na posadę młodszych nauczycieli w szkołach 2-klasowych z płacą 700 K 1. w Białej, 2. Byczkowcach, 3. Białobóznicy, 4. Dzurynie, 5. Kolendzianach, 6. Rosochaczach, 7. Swidowie i 8. w Ułaskowcach (miasteczko 10% dodatku na mieszkanie) i 9. w Zwiniaczach.

II. Na posady w szkołach 1-klasowych z płacą IV. klasy i wolnem mieszkaniem: 10. w Antonowie, 11. Bazarze, 12. Chomiakówce, 13. Kalinowszczyźnie, 14. Rydodobach, 15. Siemakowcach, 16. Szmańkowcach, (dodatek miejscowy 100 K za udzielanie nauki dopelniającej) 17. Szulhanówce, 18. Szwałkowcach, 19. Zabłotówce, i 20. Wyganie.

III. Na posady kierowników szkół w

szkołach 2-klasowych z poborami IV. klasy płac, 100 K dodatkiem za kierownictwo, 21. w Białej, 22. Białobóznicy, 23. Byczkowcach, 24. Kolendzianach i 25. Rosochaczach.

W szkołach pod 3., 8., 10., 11., 12., 14., 15., 16., 19., 22. i 23. językiem wykładowym jest język polski w innych ruski.

Podania należyćie udokumentowane wnosć należyćie za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Czortkowie w terminie do dnia 31. października 1901 roku.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej Czortków, dnia 1. września 1901.

L. 856.

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich ogłasza c. k. Rada szkolna okręgowa w Lisku konkurs:

I. Na posadę nauczyciela kierującego w 2-klasowej szkole w Smolniku ad Baligród.

II. Na posady młodszych nauczycieli (lek) w 1-klasowych szkołach w Czarnej Czażynie, Smolniku ad Baligród i Woli Michowej.

III. Na posady nauczycieli (lek) w szkołach 1-klasowych: 1. w Balnicy, 2. Manio-dnem, 3. Manastercu, 4. Serednicy, 5. Skorodnem, 6. Stańkowej, 7. Wetlinie, 8. Zahoczewiu, 9. Zawadce, 10. Żernicy wyżnej.

Wszystkie posady należą do IV. klasy płac. Językiem wykładowym w tych szkołach prócz Manasterca z językiem wykładowym polskim, jest język ruski.

Podania należyćie udokumentowane należyćie wnosić za pośrednictwem swej władzy przełożonej do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej w terminie do dnia 15. października 1901.

Lisko, dnia 20. sierpnia 1901.

L. 839.

W okręgu szkolnym podhajeckim jest kilka posad nauczycieli (lek) tymczasowych i młodszych zaraz do obsadzenia.

Reflektanci winni wnosć należyćie udokumentowane prosby do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Podhajcach i dołączyć świadectwo dojrzałości.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Podhajce, dnia 29. sierpnia 1901.

## Upadłości.

L. cz. S. 4, 5, 6, 7/1 (1) [7926 2—3]  
Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie kupieckiego konkursu do majątku „Jawnej spółki handlowej zarejestrowanej pod firmą Elias Ochs, M. Rendelstein & H. Gienberg, handel drzewa i export desek na skrzynie“ po niemiecku „Elias Ochs, M. Rendelstein & H. Gienberg, Holzhandlung und Kistenbretter Export-Geschäft“ ze siedzibą w Podwoleczyskach, jakoteż do prywatnego majątku osobiste odpowiedzialnych spółników tej firmy Eliasza Ochsa i Mojżesza Rendelsteina, kupców i właścicieli realności w Tarnopolu zamieszkałych i Herza Ginsberga, kupca i właściciela realności w Podwoleczyskach zamieszkałego.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radę Sądu kraj. p. Teodora Eichla w Tarnopolu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dra Steinhartta, adw. kraj. w Tarnopolu.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencji, wyznaczonej na dzień 2. października 1901, godz. 10 przed południem w tym sądzie, w biurze Nr. 15, przedłożyli dokumenta, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkursowej, zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 7. grudnia 1901, a na audyencji likwidacyjnej, na dzień 30. grudnia 1901 godz. 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów skutecznie na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencji likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencję likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spółników będzie oddzielnie prowadzonym.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Tarnopolu lub w pobliżu Tarnopola mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika do doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Tarnopol, dnia 20. września 1901.

G. Zl. S. 8/1 (1) [7974 1—3]  
Concurs edict.

Das k. k. Kreis-gericht Tarnopol hat die Eröffnung des Concurses über das Vermögen des Herrn Hersch Leib 2 Namen Heller nichtprotokollirter Kleider und Schnittwaarenhändler in Tarnopol.

Der k. k. Landesgerichtsrath Herr Teodor Eichel in Tarnopol wird zum Concurs-commissär, Herr Dr. Norbert Demant Adw. in Tarnopol zum einstweiligen Masseverwalter bestellt.

Die Gläubiger werden aufgefordert, bei der auf den 4. Oktober 1901 Vormittags 9 Uhr, bei diesem Gerichte, Zimmer Nr. 15, anberaumten Tagsatzung unter Beibringung der Bescheinigung ihrer Ansprüche dienlichen Belege über die Bestätigung des einstweilen bestellten oder die Ernennung eines anderen Masseverwalters und dessen Stellvertreters ihre Vorschläge zu erstatten und den Gläubigerausschuss zu wählen.

Ferner werden alle, die einen Anspruch als Concursgläubiger erheben wollen, aufgefordert, ihre Forderungen, selbst wenn ein Rechtsstreit darüber anhängig sein sollte, bis 7. Dezember 1901 bei diesem Gerichte nach Vorschrift der Concursordnung zur Anmeldung und bei der auf den 28. Dezember 1901 Vormittags 9 Uhr ebendort anberaumten Liquidierungstagsatzung zur Liquidierung und Rangbestimmung zu bringen. Gläubiger, welche die Anmeldefrist versäumen, haben die durch neue Einberufung der Gläubigerschaft und Prüfung der nachträglichen Anmeldung sowohl den einzelnen Gläubigern als der Masse verursachten Kosten zu tragen und bleiben von den auf Grund eines förmlichen Vertheilungsentwurfes bereits stattgehabten Vertheilungen ausgeschlossen.

Die bei der Liquidierungstagsatzung erscheinenden angemeldeten Gläubiger sind berechtigt, durch freie Wahl an Stelle des Masseverwalters, dessen Stellvertreters und der Mitglieder des Gläubigerausschusses, die bis dahin im Amte waren, andere Personen ihres Vertrauens endgiltig zu berufen.

Die Liquidierungstagsatzung wird zugleich als Vergleichstagsatzung bestimmt.

Die Verhandlung über die Concurre der Gesellschaft und der einzelnen Gesellschafter wird abgesondert geführt werden.

Die weiteren Veröffentlichungen im Laufe des Concursverfahrens werden durch das Amtsblatt der Lemberger Zeitung erfolgen.

Gläubiger, die nicht in Tarnopol oder in dessen Nähe wohnen, haben in der Anmeldung einen daselbst wohnhaften Bewollmächtigten zum Empfang der Zustellung zu benennen, widrigenfalls auf Antrag des Concurscommissärs für sie auf ihre Gefahr und Kosten ein Zustellungsbewollmächtigter bestellt werden würde.

K. k. Kreisgericht, Abtheilung IV.  
Tarnopol, am 20. September 1901.

G. Zl. V. 1/87 (102—103) [7970]  
Kundmachung.

Der mit Beschluss dieses Gerichtes vom 2. Jänner 1887 Nr. 15 über das Vermögen der Nachlassmasse nach Zacharias Stein Grundeigentümer und Holzhändler in Kuty eröffneten Concurs wird gemäss §. 189 C. O. für beendet erklärt.

K. k. Kreis als Concursgericht, Abth. IV.  
Kolomea, 8. September 1901.

## Kuratele.

L. cz. P. XVI. 98/1 (8) [7675 3—3]

Jan Puchała uznany umysłowo chorym, kuratorem jest Michał Macalka z Kobylan.

C. k. Sąd powiatowy.

Kraków, dnia 28. czerwca 1901.

L. cz. P. V. 96/1 (1) [7718 3—3]

Katarzyna z Mazurczaków Pyzio z Rzęśni polskiej uznana marnotrawną, kuratorem jej Michał Sarniak z Rzęśni polskiej ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział V.

Lwów, 4. czerwca 1901.

L. cz. I. 7/1 (7) [7710 3—3]

Zawieszoną nad Pawłem Skocni z Mysławskiej kuratelę się uchyla.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Podwoleczyska, dnia 2. lipca 1901.



L. cz. P. 371/1 [7661 3—3]  
Eudokia z Daszkiewiczów Kosowicz, rolniczka z Zabłotowa, została uznana marnotrawczynią, kuratorem jej ustanowiono Iwan Daszkiewicz z Zabłotowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Zabłotów, 1. września 1901.

L. cz. P. 299 1 (3) [7700 3—3]  
Franciszka Swanowicza z Brzeżan uznano marnotrawcą, kuratorem ustanowiono Jana Maćkowskiego z Brzeżan.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Brzeżany, 28. lipca 1901.

L. cz. P. 113/1 (13) [7682 3—3]  
Ignacy Doliński ze Sądowej Wiszni uznany marnotrawnym.

Kuratorem jego ustanowiono Szymona Torskiego ze Sądowej Wiszni.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Sądowa Wisznia, 1. sierpnia 1901.

L. cz. IV. 35/96 (21) [7617 3—3]  
Anna Paszkowska uznana została tus. uchwałą z 10. czerwca 1901 l. cz. IV. 35/96 18 zatwierdzoną uchwałą c. k. sądu obwodowego w Brzeżanach z 29 czerwca 1901 Nr. IV. 182/1 20 głupkowatą, a kuratorem jej ustanowiono Feliksa Chodanieckiego z Panowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Podhajce, dnia 15. lipca 1901.

L. cz. P. 94/1 (5) [7748 1—3]  
**OBWIESZCZENIE.**  
W miejsce Mojżesza Gólfarba ustanowiono Dawida Orientera kuratorem umysłowo chorego Dawida Brennera.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Przemyśl, dnia 2. września 1901.

L. cz. P. 131/1 (1) [7760 1—3]  
Konstanty Słota z Jastrzębika został uznany umysłowo niedołężnym, kuratorem ustanowiono mu Wania Słotę.

C. k. Sąd powiatowy.  
Muszyna, dnia 29. lipca 1901.

L. cz. P. 83/1 (4) [7767 1—3]  
Iwan Hryncyszyn z Zaliptia został uznany marnotrawcą, a kuratorem dla niego ustanowiono Iwana Pawluka z Zaliptia.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Rohatyn, 12. kwietnia 1901.

L. cz. L. I. 3/1 (2) [7814 1—3]  
Salomea i Anna Bogdałówny z Wiatrowic uznane zostały umysłowo niedołężne. Kurator Stanisław Gawęcki z Wiatrowic.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Nowy Sącz, dnia 26. marca 1901.

L. cz. P. 191/1 (5) [7817 1—3]  
**Ogłoszenie.**  
Stanisław Kielbasa z Bagienicy został uznany marnotrawcą, a kuratorem jego jest Jan Kopeć z Bagienicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Dąbrowa, dnia 5. sierpnia 1901.

L. cz. P. 157/1 (7) [7820 1—3]  
Stefan Pylypońko z Żalukwi został uznany marnotrawcą, a kuratorem ustanowiono Iwana Maćkiewicza (Iwana) z Żalukwi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Halicz, 6. września 1901.

L. cz. P. 338/01 (4) [7863 1—3]  
Stefan Bielecki ze Stryja uznany został marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Senia Wasyleczyna ze Stryja.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Stryj, dnia 19. lipca 1901.

L. cz. P. 124/1 (2) [7875 1—3]  
Tus. uchwałą z 20. kwietnia 1901 L. 7/1 3 zatwierdzoną uchwałą c. k. sądu obwodowego w Brzeżanach z 11. maja 1901 l. cz. Nr. IV. 122/1 (4) uznano Zacharka Surmaczewskiego z Horozanki marnotrawcą, a kuratorem ustanowiono Łukasza Holubiaka z Horozanki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Podhajce, dnia 27. maja 1901.

## Wyroki prasowe.

Ч. Pr. 193/1 (2) [8005]  
**ОГОЛОШЕНЕ.**

В Імені Его Величества Цісаря!  
Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§ 489 і 493 зак. кар. і §. 37 зак. прас., що зміст арти-

кулу уміщеного в числі 203 часописи: „Руслан“ з дня 20. вересня 1901 під написею: „Против милитаризму“ в уступі від слів „Поважаний Пане“ до „як звірина“ містить в собі знамена злочину з §. 65. в. зак. кар. і прото усправедливлена єсть заряджена через п. к. Прокуратора державного конфіскація цієї часописи.

В наслідок того рішення зборонене єсть дальше ширене того артикулу, а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 24. вересня 1901.

L. cz. Pr. 197/1 (2) [8006]  
**OGŁOSZENIE.**

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§ 489 i 493 u. k. i §. 37 ust. pr. as., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 25 czasopisma „Prawda“ z dnia 22. września 1901 pod napisem: „Głos chłopski“ w ustepie od początku do słów: „presji rządowej“ zawiera znamiona występku z §. 302 u. k., a zatem usprawiedliwioną jest zarządzone przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 24. września 1901.

Ч. Pr. 195/1 (2) [8027]  
**ОГОЛОШЕНЕ!**

В Імені Его Величества Цісаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§. 489 і 493 зак. кар. і §. 37. з. п., що зміст артикулу уміщеного в числі 201 часописи „Галичанин“ з дня 20. вересня 1901 під написею: „Чего требует наше народное достоинство“ в уступах від слів „Когда при вступе“ до „польско правительственного“ і від слів „Если бы не было“ до „наименьше двадцать“ містить в собі знамена провини з §. 300 зак. кар. і прото усправедливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіскація цієї часописи.

В наслідок того рішення зборонене єсть дальше ширене того артикулу а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 24. вересня 1901.

Bl. 209. [7536]  
Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnis vom 6. September 1901, Nr. V. 27/1, die Weiterverbreitung der Nr. 226 der Zeitschrift: „Idea Italiana“ vom 5. September 1901 wegen der Stellen von „Insomma“ bis „carita patria“ und von „si continua a combattere“ bis „monastro“ des Artikels: „Voci amiche“ nach §. 65 a. St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnis vom 5. September 1901, Nr. V. 79/1, die Weiterverbreitung der Nr. 16, richtiger Nr. 17 (Verlorenes Land) der Zeitschrift: „Der Scherer“ vom 1. Scheibing 1901 wegen des Gedichtes: „Verlorenes Land“ von „Verlorenes Land — so soll man jagen“ bis „Deutschlands Art“; wegen des Gedichtes: „Zeitmerit“ von „Und selbst die“ bis „allerwegen“; wegen der Stelle „Glück im Unglück“ von „Wie kürzlich allerdings“ bis „geboren zu sein“; wegen des Bildes auf Seite 4, darstellend einen Ritter zu Pferd über einem getödteten Drachen nach den §§. 122 lit. b, 63 und 64 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 7. September 1901, Nr. 248/1, die Weiterverbreitung der Nummer 36 der Zeitschrift: „Humoristische List“ vom 6. September 1901 wegen der Stellen von „Die Oe ter. Volkspost“ bis „tydne, ze?“ von „Hilsner je“ bis „zostreni trestu“, von „Hilsner je“ bis „ani seba“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Reutitschein hat mit dem Erkenntnis vom 8. September 1901, Nr. 90/1, die Weiterverbreitung der Nummer 69 der Zeitschrift: „Aufsicht-Ratgeber Volkszeitung“ vom 4. September 1901 wegen der Stelle von „So muß es“ bis „zu bewahren“ des Artikels: „Verheerliche Schriftleitung“ nach §§. 302 und 305 St. G. und wegen des Artikels: „Ernennung“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Reutitschein hat mit dem Erkenntnis vom 7. September 1901, Nr. 23/1, die Weiterverbreitung der Nr. 203 der Zeitschrift: „Ostravsky Denik“ vom 6. September 1901 wegen des Artikels: „Prye od Rima pry od Rakouska“ wegen der Stelle von „Zasadami jejimi ma“ bis „kdo chee“ nach §§. 122 d. und 303 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnis vom 6. September 1901, Nr. 35/1, die Weiterverbreitung der Nr. 71 der Zeitschrift: „Il Dalmata“ vom 4. September 1901 wegen der Correspondenz: „La cronaca dei disordini“ in den Stellen von „Io tutto“ bis „crescenti esagerazioni“, von i. I. R. capitano“ bis „correre“, von „e la impunita“ bis „disordini“, von „e fu sempre“ bis „anche delle sense“, von „Ne la polizia“ bis „attentato“, von „come si vede“ bis „del Comune“, von „... rispettivamente“ bis „loro concessio“, von „La circostanza“ bis „Capitanali“, von „Il Signor“ bis „a Spalato“; wegen der Correspondenz: „Eccessi a Sebenico“ in den Stellen von „Si si riflette“ bis „impunita“, von „Leguit da“ bis „Lega“ von „Una popolana“ bis „edificio della Lega“, von „Allora dalla via“ bis „signor Toncich“, von „La intesa“ bis „Consigliere Toncich“, wegen der ganzen Correspondenz: „Ancora dei disordini a Sebenico“ von „Dopo la dimostrazione“ bis „Signor Toncich“; wegen der auf der 3. Seite, 1. Spalte enthaltenen Bemerkung der Redaction von „Anche a Spalato“ bis „mandati via“; wegen der Correspondenz: „I disordini a Spalato“ in den Stellen von „La polizia“ bis „tempo“, von „Manco a dirlo“ bis „arrestati“ und von „deludendo“ bis „deludere“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Ragusa hat mit dem Erkenntnis vom 6. September 1901, Nr. 7/1, die Weiterverbreitung der Nr. 35 der Zeitschrift: „Dubrovnik“ vom 1. September 1901 wegen der Alina 6, 7, 20, 21 und 22 des offenen Briefes ddo. Sarajewo, 15. Juli 1901 und wegen des Artikels: „Pismo iz Mostara“ nach §. 300 St. G. verboten.

Bl. 210. [7557]  
Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 9. September 1901, Nr. 249/1, die Weiterverbreitung der Nr. 63 der Zeitschrift: „Radikalni Listy“ vom 7. September 1901 wegen der Stellen von „Valkou tou bylo“ bis „k nemu prideneno“, von „Nebylo v doba valky“ bis „za valku narodni“, von „Narodni Listy prave“ bis „ci-saruv neotiskla“, von „Ve Vidni byli“ bis „vsem po valce“ und von „Poucnaji v tomto vztahu“ bis „na knizele“ des Artikels: „Pruske okupace Cech“ nach §. 65 a. St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Brilly hat mit dem Erkenntnis vom 9. September 1901, Nr. 99/1, die Weiterverbreitung der Nr. 71 der Zeitschrift: „Brüder Volkszeitung“ vom 7. September 1901 wegen der Stelle von „Es ist eine allgemein bekannte“ bis „bei Deutschen“ des Artikels: „Gewerbliches“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnis vom 9. September 1901, Nr. 54/1, die Weiterverbreitung der Nr. 72 der Zeitschrift: „Freigeist“ vom 6/9 1901 wegen der Stelle von „ob die Frage der acht galizischen“ bis „denn die Zeit drängt“ des Artikels: „Tummeln Herr Born, tummeln“ nach Artikel IV. und V. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, nach §§. 491 und 300 St. G.; in der Stelle von „die ansiebigte materielle kaiserliche“ bis „noch gar wenig dümmert“ des Artikels: „Hei, wie da die Pfaffen sprangen“ nach §§. 63 und 64 St. G. verboten.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. 219/1 (3) [7981]  
Przeciw Danielowi Markowiczowi którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Bieczu przez Izaaka Holandra pozew o zniesienie wspólności realności lwh. 374 gminy Moszczenica.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę do rozprawy na 3. października 1901.

Celem strzeżenia praw Daniela Markowicza, ustanawia się pana Tomasza Górskiego w Moszczenicy kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Daniela Markowicza w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Biecz, dnia 20. września 1901.

L. cz. Cw. IV. 1782/1 (1) [8010]  
Przeciw p. Edwardowi Menkesowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do niżej wymienionego c. k. sądu przez c. k. uprz. gal. ake. Bank hipoteczny we Lwowie pozew o 1000 k. zpn.

Na podstawie pozwu nakazano pozwanemu do 3. dni zapłatę lub wniesienie zarzutów.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dr. Kosińskiego, adwokata

we Lwowie kuratorem który go zastępywać będzie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy

Oddział IV.

Lwów, dnia 13. września 1901.

L. cz. Cw. IV. 1783/1 (1) [8008]

Przeciw p. Edwardowi Menkesowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do niżej wymienionego c. k. sądu przez c. k. uprz. galic. ake. Bank hipoteczny we Lwowie pozew wekslowy pto 2000 kor. zpn.

Na podstawie pozwu nakazano pozwanemu do 3. dni zapłatę lub wniesienie zarzutów.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dra. Kosińskiego adwokata we Lwowie kuratorem który go zastępywać będzie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy

Oddział IV.

Lwów, dnia 13. września 1901.

L. cz. Nr. I. 46/1 (1) [7989 1—3]

Na wniosek Wincentego i Maryi Solińskich z Łęk o utworzenie drogi koniecznej przez par. 2964 w Łękach wchodząca w skład ciał hip. l. 163 ks. gr. gminy Łęki na rzecz parceli gruntowej 2844 w Łękach przez ustanowienie służebności przejazdu zarządza się rozprawę na dzień 4. października 1901 na godz. 10 rano w biurze Nr. 2.

Do strzeżenia praw interesowanych w tej sprawie z miejsca pobytu niewiadomych Jana Kołacza po Michale, Józefa i Walentego Kołaczów po Jakobie przedtem w Łękach ustanowionym zostaje kuratorem Franciszek Kołacz z Łęk który ich będzie zastępował, dopóki się w sądzie nie zgłoszą lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Dukla, dnia 30. sierpnia 1901.

L. cz. 171 C. I. 171/1 (1) [7966]

Przeciw masie spadkowej po Kaili Hochwald zamężnej Reich i nieobecnemu Saulowi Hochwaldowi przedtem w Krakowie wniósł dom bankowy Antoniego Czjżeka przez adwokata Dr. Jana Franka z Wiednia skargę o 2831 k.

Pierwsza audyencya odbędzie się 8. października 1901 godz. 9. rano w sali Nr. 38.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanym kuratorem adw. dr. Jan Jakubowski w Krakowie, będzie ich zastępował dopóki się w sądzie nie zgłoszą lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd krajowy, Oddział I.

Kraków, dnia 14. września 1901.

L. dz. hip. 2164/1 [7984]

Nieobecnemu Ascherowi Lemel Lanęs przedtem w Brodach ma być doręczona uchwała z dnia 12. września 1901 l. dz. hip. 2164/1 którą wyznaczono audyencyę na dzień 11. października o godz. 10 przed południem celem wykreślenia prenotacji prawa zastawu dla sumy 100 Rubli z wykazu l. 490 gm. Folwarki wielkie.

Ustanowiony dla strzeżenia praw nieobecnego kuratorem adw. dr. Byk będzie go zastępował, dopóki się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brody, dnia 12. września 1901.

L. cz. C. I. 310/1 (2) [7931]

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Grzegorza Dobrockiego, że Teodor Dobrocki wniósł przeciw niemu pozew o uznanie prawa własności do par. grunt. 712 w Nizborgu nowym, że do rozprawy wyznaczono termin na dzień 31. października 1901 i dla niego ustanowiono kuratorem na jego koszt i niebezpieczeństwo adw. dra Józefa Brauna z Kopyczynie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kopyczynie, dnia 10. września 1901.

L. 646 [7943 1—3]

**Obwieszczenie.**

Izba notaryalna w Krakowie, wzywa niniejszem strony interesowane rozszcące sobie do kaucyi urzędowej byłego zastępcy notaryusza Aleksandra Wysoczańskiego w Nowym Targu z czasu jego urzędowania tamże, ażeby te pretensje w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ostatniego zamieszczenia niniejszego obwieszczenia w urzędowej Gazecie Lwowskiej tem pewniej zgłosiły, ileż po upływie tego terminu, kaucya urzędowa bez względu na ich pretensje dewinkulowaną i akcesorom wydaną zostanie.

Kraków, 14. września 1901.



L. cz. C. IX. 416/1 (1) [7948]  
Przeciw Julii z Bienkowskich Piwko, Korneli z Bienkowskich Wiszniewskiej, Feliksowi Bienkowskiemu, Alojzemu Bienkowskiemu i Matyldzie Czernay, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Stanisławowie przez Mathiasa Schmerza pozew o uznanie prawa zastawu dla 266 złr. 89 ct. z pn. ex majori 400 złr. mk., w poz. 1, 4 karty C. lwh. 745 wpisanego za zgłosze i wykreślenie takowego.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na 17. października 1901.

Celem strzeżenia praw niewiadomych z życia i miejsca pobytu, ustanawia się p. dra Katzenellenbogen, adw. w Stanisławowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie ich w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.  
Stanisławów, dnia 10. września 1901.

L. cz. C. III. 254/1 (2) [7867]

Przeciw Antoninie Bal i spół. ostatnimi czasy w Hucie polańskiej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Dukli przez Maryannę Raczyńską i Salomeę Bal pozew o zniesienie wspólnej własności realności.

Na podstawie pozwu wyznacza się termin do ustnej rozprawy procesowej na dzień 25. października 1901 o 9 rano w biurze Nr. 3.

Celem strzeżenia praw Antoniny Bal ustanawia się p. Józefa Bała w Hucie polańskiej kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Antoninę Bal w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Dukla, dnia 17. września 1901.

L. cz. C. II. 244/1 (2) [7904]

Przeciw Karolinie Stawiańskiej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Grybowie przez Izraela i Esterę Gótzów pozew o własność i intabulację posiadłości lwh. 391 gm. kat Grybów objętej.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 10. października 1901 o godz. 10<sup>1/2</sup> przed południem w tut. sądzie.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się p. Józefa Stawiańskiego w Grybowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Grybów, dnia 16. września 1901.

L. cz. T. 5/1 [7403 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach na prośbę Maryanny Jarnotowej z Dworów, wniesionej w dniu 26. lipca 1901, wdraża postępowanie amortyzacyjne co do zaginionej książeczki udziałowej Towarzystwa Oszczędności i pożyczek w Oświęcimiu Nr. 784 na kwotę 130 Kor. 93 hal i na imię Maryanny Jarnotowej opiewającej i wzywa każdego, kto by powyższą książeczkę posiadał, aby takową w ciągu sześciu miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej w tut. sądzie okazał, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu książeczka powyższa na ponowne żądanie proszącej za umorzoną uznana zostanie.

Wadowice, dnia 29. lipca 1901.

L. cz. A. 248/1 (4) [7541 1—3]

Edykt z wezwaniem nieznanego z miejsca pobytu dziedzica.

C. k. sąd powiatowy w Bohorodczanach podaje do wiadomości, że Dmyter Semeny szyn zmarł w Pochówce dnia 17. kwietnia 1901 i pozostawił pisemne rozporządzenie ostatniej woli, z daty Pochówka 8. kwietnia 1901 r., którem ustanowił dziedzicami swych synów Onufrego i Nykołę.

Gdy miejsce pobytu Iwana Semeny szyna nie jest znanem, wzywa się go, aby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu, zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewod spadkowy przeprowadzonym z zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem, Jakóbem Lemiszakiem w Pochówce.

Bohorodczany, dnia 23. lipca 1901.

L. cz. L. tab. 837/1 [7509]

Niewiadomy z życia i miejsca pobytu Teodorowi Szurgotowi z Przemyśla, względnie niewiadomym z życia i miejsca pobytu spadkobiercom tegoż ma być doręczona uchwała tabularna z dnia 16. marca 1901 l. tab. 837/1 dotycząca wpisu prawa własności 2/6 części

majątności 53 osada Iskrzyńska lwh. 470 ks. tab. objętej na rzecz Józefa i Katarzyny Frydrych po połowie.

Dla strzeżenia praw powyżej wymienionych z życia i miejsca pobytu niewiadomych, ustanowiono kuratorem Teodora Lewickiego z Jabłonic polskiej, któremu się powyższą uchwałę tabularną doręcza.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Jasło, dnia 21. sierpnia 1901.

L. cz. T. 15/1 (2) [7561 1—3]

Wzywa się posiadacza książeczki wkładowej Kasy oszczędności miasta Nowego Sącza Nr. 14.782 na imię Wiktorii Wieluchowskiej wystawionej, pierwotnie na kwotę 4000 koron a następnie na 3704 koron 30 halerzy opiewającej, która skradzioną została, aby ją w przeciągu 6 miesięcy Sądowi przedłożyła, albowiem in- cze za umorzoną uznana zostanie.

Nowy Sącz, dnia 7. września 1901.

L. cz. T. IV. 12/1 (2) [7562 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie wdrażając postępowanie amortyzacyjne co do zaginionej karty wkładowej Kasy oszczędności miasta Tarnowa Nr. 61095 na imię Katarzyny Jękotowej wystawionej, na 593 k. 54 h. opiewającej wzywa posiadacza, aby ją w przeciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni licząc od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w Gazecie Lwowskiej tut. sądowni tem pewnie przedłożył, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu karta ta za umorzoną będzie uznana.

Oddział IV, dnia 27. sierpnia 1901.

L. cz. Ne. V. 145/1 (1) [7568 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Przemyśle wdraża na wniosek Antoniny i Emila Gutteter właścicieli realności w Przemyśle postępowanie amortyzacyjne celem umorzenia zagubionego dokumentu następującej treści:

„... dnia 1901. Pto 2020 koron ...  
... zapłacisz — „Pan za tym Prima“ wekslem na zlecenie ...  
... sumę dwa tysiące dwadzieścia Koron w gotówce i „wystawisz Pana na rachunek ...  
... zawiadomienie ... „Antonina Gutteter — Emil Gutteter“.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Przemyśl, dnia 22. sierpnia 1901.

L. cz. T. 9/1 (3) [7511 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie ogłasza niniejszem, że na żądanie Antoniny Tkaczyk i Jędrzeja Grabca wdrożonem zostało po myśli §. 24 k. e. i §. 10. ustawy z 16 lutego 1883 Nr. 20 dz. p. p. postępowanie celem przeprowadzenia dowodu śmierci Jana Tkaczyka.

Kuratorem niewiadomego z miejsca pobytu Jana Tkaczyka ustanowiony został pan dr. Dzierżyński adwokat w Rzeszowie.

Jan Tkaczyk rodem z Tarnogóry miał według zeznania świadków Sebastana Zawoła, Anny Zawół, Józefa Haka i Szczepana Palandysza przebywać przed 5 lub 6 laty w Dypoli koło Buffalo w północnej Ameryce i tam umrzeć i świadek Sebastian Zawół widział jego trupa.

Od tego czasu wszelka wieść o nim zaginęła.

Wzywa się tedy Jana Tkaczyka, aby tut. sądowni lub ustanowionemu kuratorowi wiadomości o sobie udzielił, jak również wzywa się wszystkich, którzyby o życiu i miejscu pobytu Jana Tkaczyka jakąś wiadomość mieli, by o tem kuratorowi jego lub tut. sądowni najpóźniej do dnia 1. września 1902 donieśli, gdyż po upływie tego terminu sąd tut. sądowni na ponowne żądanie podających uzna go za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy Oddział V.  
Rzeszów, 21. sierpnia 1901.

L. cz. tab. 1189/01 [7567]

Dla z miejsca pobytu i życia niewiadomych Fruśki z Popowiczów Sawa celem doręczenia uchwały do ltab. 623/01 Antoniego Beissa ltab. 634/00 Fedka Maksyma po Michale ltab. 564/01 Antoniego Halby po Iwanie ltab. 1452/00 Anny Pauch po Iwanie ltab. 2865/99, Jana Kuczkowskiego po Michale ltab. 329/00 ustanowiono kuratorem dra Trybalskiego adwokata w Przemyśle.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.  
Przemyśl, dnia 2. lipca 1901.

L. cz. Cw. II. 1348/1 (2) [7559]

Przeciw Izidorowi Lańskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesione zostały do c. k. sądu krajowego jako handlowego w Krakowie przez Powszechny zakład kredytowy w Krakowie i Ernestynę Zimetbaum pozwy o 1500 k. i 400 kor. i nakaz zapłaty Cw. II. 1358/1 (1).

Na podstawie pozwów wydano nakaz zabezpieczenia Cw. II. 1348/1 (1),

Celem strzeżenia praw Izidora Lańskiego, ustanawia się pana adwokata dr. Zygmunta Eibenschütza w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonych sprawach na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy  
Oddział II.

Kraków, dnia 26. sierpnia 1901.

## Firmy.

L. cz. Firm. 226/1 [7443]

O g ł o s z e n i e.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Samborze ogłasza, że w rejestrze dla stowarzyszeń wpisano w wykazie firmę „Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w (Starem mieście) Starym Samborze stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“, że Stowarzyszenie na walnem zgromadzeniu członków 17. lipca 1901 wybrało na członków dyrekcyi Izraela Zennera na dyrektora, Izaka Horowitza na kasyera, Mendla Horowitza na kontrolera, a na zastępców Leizora Katza Abrahama Apterbacha i Judę Kleina.

Sambor, dnia 10. sierpnia 1901.

L. cz. Firm. 495/1 [7442]

O b w i e s z c z e n i e.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyśle ogłasza, iż z dnia 19. lipca 1901 wpisaną została do rejestru dla firm pojedynczych firma handlowa Eliasza Fränkel dostawca siana i słomy dla wojska w Hruszowie, że posiadaczem tejże firmy jest Eliasza Fränkel przemysłowiec w Łańcucie zamieszkały, a jej siedzibą Hruszów.

Przemyśl, 31. sierpnia 1901.

L. cz. Firm. 297/1. [7466]

O b w i e s z c z e n i e.

C. k. Sąd obwodowy Oddział V. jako handlowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym w rejestrze handlowym dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wpis firmy: „Spółka oszczędności i pożyczek w Handzlówce stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“ o następujących stosunkach prawnych:

I. Stowarzyszenie zawiązało się na podstawie statutów z dnia 1. czerwca 1901 z siedzibą w Handzlówce.

II. Celem stowarzyszenia jest staranie się o materialne i moralne podniesienie członków spółki przez udzielanie pożyczek, oprocentowanie wkładów oszczędności i popieranie tworzenia spółek.

III. Zarząd składa się: z ks. Władysława Krakowskiego rz. kat. proboszcza w Handzlówce, jako przełożonego, Jędrzeja Szpunara gospodarza i wójta w Handzlówce jako zastępcy przełożonego, oraz trzech członków Zarządu, a to: Antoniego Pelca, Wojciecha Magrysia (z dołu) i Wojciecha Magrysia (z góry) gospodarzy w Handzlówce.

IV. Obwieszczenia stowarzyszenia będą ogłaszane na tablicy koło kościoła w Handzlówce, a nadto w razie potrzeby w gazecie, którą wyznaczy Rada nadzorcza.

V. Firmę stowarzyszenia podpisywać będzie przełożony Zarządu, względnie jego zastępca i jeden z członków Zarządu w ten sposób, że podpisy swoje umieszczą pod wyciśniętą stampilią firmy, Spółka oszczędności i pożyczek stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Rzeszów, dnia 17. sierpnia 1901.

L. cz. Firm. 128/1 Sp. I. (154) [7441]

O g ł o s z e n i e.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jasle poleca wpisanie do rejestru dla firm spółkowych przy firmie „Galicyjskie Karpacie Towarzystwo naftowe, dawniej Berghelm et Mac Garvey w Maryampolu“ że Baron Ferdynand Schossberger ze składu Rady zarządczej tegoż Towarzystwa wystąpił, natomiast p. Baron Wiktor Schossberger właśc. dóbr w Budapeszcie i Otto Brunner dyrektor Towarzystwa zamianowali zostali.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Jasło, dnia 27. lipca 1901.

L. cz. Firm. 216/1 Sp. II. (199) [7512]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie ogłasza, że wskutek uchwały z dnia 22. czerwca 1901 w pisano dnia 24. lipca 1901 w rejestrze handlowym dla firm spółkowych firmę „Mendel Kaczek, Juda Mausberg, Meehel Tindel i Chaja Eidelberg spółka amerykańskich młynów w Złoczowie z tem, że czynność swą spółka jawna rozpoczęła z dniem 13. stycznia 1901 i że uprawnionymi do zastępstwa tej jawnej spółki handlowej są wszyscy jej członkowie, którzy to prawo wykonywać mają wspólnie

i osobiście z wyjątkiem spółniczki Chaji Eidelberg, która za zgodą reszty spółników ustanowiła ogólnym spółnikiem Salamona Lanesa kupca w Złoczowie, z tem, że ma on firmę jawnej spółki handlowej w jej imieniu wspólnie z innymi spółnikami w ten sposób podpisywać, że obok podpisów tych ostatnich umieści pod wypisanym imieniem i nazwiskiem Chaji Eidelberg, swój podpis z dodatkiem wskazującym umocowanie.

Dzierżyciele tej firmy Mendel Kaczek, Juda Mausberg, Mendel Tindel, Chaja Eidelberg i jej pełnomocnik Salomon Lanes mieszkają w Złoczowie.

Złoczów, dnia 26. lipca 1901.

L. cz. Firm. 1260 Stow. II. (278) [7504]

O g ł o s z e n i e.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że firma „Towarzystwo oszczędności i kredytowe w Lubieniu wielkim, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ po niemiecku „Spar und Creditverein in Lubien wielki, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“ została dnia 26. b. m. wpisaną w rejestr dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych i że przy tem uwidoczniło, że zakład jest w Lubieniu wielkim, że przedsiębiorstwo opiera się na statucie stowarzyszenia z dnia 9. b. m. a przedmiotem przedsiębiorstwa jest dostarczanie członkom swoim potrzebnych kapitałów w drodze pożyczek i conto corrente w celu podniesienia ich siły zarobkowej i gospodarczej za pomocą wspólnego kredytu i umożliwienie członkom fruktyfikacyi swych kapitałów.

Czas trwania przedsiębiorstwa jest nieograniczony. Przełożonem tworzą trzej dyrektorowie i jeden zastępca wybierani na lat 6 którymi z pierwszego wyboru są Salomon Leib Bank, Schame Hutter i Wolf Bank jako dyrektorowie a Majer Stark jako zastępca, którzy zastępują i podpisują towarzystwo w ten sposób, że dwaj z nich pod brzmieniem firmy swe własnoręczne podpisy położy.

Ogłoszenia towarzystwa następują przez umieszczenie w lokalu stowarzyszenia.

Odpowiedzialność członków jest ograniczona w myśl §. 76 ust. z 9. kwietnia 1873 Nr. 70 Dz. p. p.

Udział pojedynczy członka wynosi 20 k.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy

Oddział IV.

Lwów, dnia 31. lipca 1901.

L. cz. Firm. 1898 st. I. (1) [7539]

O b w i e s z c z e n i e.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Sanoku ogłasza, że w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wpisał przy firmie powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Sanoku, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, że Towarzystwo to na odbytem dnia 21. czerwca 1900 ogólnem zgromadzeniu statut z 22. lipca 1884 w zupełności uchyliło a uchwaliło nowy statut z dnia 21. czerwca 1900 zawierający następujące postanowienia:

1. Statut jest z daty Sanok 21. czerwca 1900 roku.

2. Firmą Towarzystwa jest: powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Sanoku, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, a tegoż siedzibą jest Sanok.

3. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest dostarczanie członkom swoim na umiarkowany procent gotowych pieniędzy, potrzebnych im do obrotu w ich z-robkę za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków.

4. Czas trwania Towarzystwa jest nieograniczony.

5. Wszelkie ogłoszenia i zawiadomienia w sprawach stowarzyszenia wychodzić będą pod Firmą stowarzyszenia i będą podpisywane przynajmniej przez dwóch członków dyrekcyi. Publiczne ogłoszenia stowarzyszenia umieszczane będą w jednym z dzienników lwowskich.

Poręczenie członków za zobowiązanie towarzystwa jest ograniczone i odpowiadają oprócz udziałów deklarowanych także jeszcze dalszą kwotą w wysokości dziesięciokrotnej deklarowanych udziałów.

7. Podpis za stowarzyszenie skutecznie się w ten sposób, iż podpisujący pod wypisaną firmą lub wyciśniętą pieczęcią firmy swe podpisy uwidoczniają. Do ważności zobowiązania w obec osób trzecich potrzeba podpisu dwóch członków Dyrekcyi.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Sanok, dnia 17. sierpnia 1901.

L. cz. F. 696/1 XVII. Sp. (18/89) [7667]

O b w i e s z c z e n i e.

O. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wykreślenie z rejestru dla firm pojedynczych firmy: „Rudolf Wermuth“ wyrób i sprzedaż mydła i świec w Podgórzu z powodu zwinienia handlu.

Kraków, dnia 30. sierpnia 1901.



### Po cenach redakcyjnych

ogłoszenia do wszystkich bez wyjątku dzienników lwowskich, krakowskich, warszawskich, wiedeńskich, czeskich, francuskich etc. czasopism fachowych, miejscowych, zamiejscowych i zagranicznych. Zamówienia na kłose i rysunki do ogłoszeń, prenumeratę na wszelkie pisma przyjmuje

**Ajencya dzienników i ogłoszeń Sokołowskiego**  
we Lwowie, pasaż Hausmana 9.  
Kosztorysy gratis.

### Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 1½ centa, tłustym petitem 2 centy.

**Nauczyciel** pod lit. C. K. w średnim wieku poszukuje posadę nauczyciela, udziela przedmiotów do szkół normalnych, na żądanie z konwersacją niemiecką. Łyczakowska ul. 40 a. u pp. Gawłowskich we Lwowie.

### Lecznica dr. A. Tarnawskiego w Kosowie za Kołomyją (stacya kolei Zabłotów)

otwarta od 1 maja do końca października. Środki lecznicze wodą i inne fizykalno-dietetyczne.

### Wystawa sztuchów ery napoleońskiej w salonach Towarzystwa Sztuk pięknych we Lwowie

Korona, Kampanie pod Arcis, Ansterlitz, Bassano, Marengo, Manheim, Eylau, Elchingen, Esling, Wagram, Waterloo, pod Piramidami, przejście przez Alpy, Doniesienie o zwycięstwie ks. Schwarzenberga pod Lipskiem, Kapitulacja Ulmu, Pożegnanie z Maryą Ludwiką i synem ks. Reichstadt, Śmierć Napoleona (z obrazu Verneta), Ludwik XVI. idący na szafot i jego ścięcie.

(65 obrazów).

Wystawa otwarta do 5-tej po południu.

Wstęp w dni powszednie 60 halerczy, w niedziele 30 halerczy.

### Prawdziwe marmury, syenity, granity etc.

w różnych kolorach i gatunkach do celów architektonicznych i użytkowych, w blokach lub płytach surowych jak również w zupełnym wykończeniu podług własnych lub danych rysunków ogółem wszelkie wyroby w tych materiałach poleca

**F. M. Złotnicki, Lwów, Pasaż Hausmana 8.**

zastępca towarzystwa tyrolskich marmurów Fritz Zeller i Sp. we Wiedniu. Różne wzory, gotowe wyroby i próbki na składzie.

### Szóste zwyczajne ogólne walne Zgromadzenie Galicyjsko-Bukowińskiego akcyjnego Towarzystwa przemysłu cukrowniczego w Przeworsku

odbędzie się

w Przeworsku w lokalu cukrowni dnia 30 października 1901 o godzinie 12 w południe.

#### Porządek obrad:

1. Sprawozdanie Zarządu za rok ubiegły 1900/1901 i przedłożenie bilansu.
2. Sprawozdanie komisji rewizyjnej i zatwierdzenie rachunków rocznych i bilansu.
3. Uchwała co do rozdziału zysku i przeznaczenie specjalnych rezerw.
4. Wybór rewidentów.

PP. Akcyonarysze, posiadający akcje na okaziciela, a chcący brać udział w ogólnym Zgromadzeniu, obowiązani są złożyć swoje akcje na dni 14 przed ogólnym Zgromadzeniem w kasie Towarzystwa w Przeworsku za kwitem depozytowym.

Okazany kwit depozytowy uprawnia do brania udziału w ogólnym Zgromadzeniu.

Przeworsk, dnia 24 września 1901.

**Galicyjskie akcyjne Towarzystwo przemysłu cukrowniczego w Przeworsku.**

**Zarząd.**

### Wysiewki z najlepszych herbat ½ kl. zł. 1.30 i 1.60 poleca handel herbaty i kawy Edmunda Riedla we Lwowie.



#### ROWERY

z najlepszych fabryk o oryginalnych markach, z gwar. 3letnią. Sprzedaż także na raty z 10 proc. podwyżką. Wymiana używanych rowerów na nowe. Części składowe na składzie. Warsztat mechaniczny. Na żądanie cenniki. Ceny umiarkowane. Rzetelne wykonanie naprawy tak rowerów jak i maszyn do szycia. — Poleca się łaskawym względem P. T. Publiczności **S. WAGNER**, mechanik, Lwów, ul. Wałowa 51 (róg Podwala).

### Meble gięte.

Bracia Tercyarze św. Franciszka posługujący ubogim, Lwów, ulica Kleparowska 15 — wózek zabiera meble do naprawy i rozwozi naprawione i nowo zakupione.

#### Polecamy

następujące wydawnictwa księgarni **Wilhelma Zuckerkandla w Złoczowie:**

#### Bibliotekę powszechną

zawierającą dzieła klasyczne, popularne i naukowe, utwory dramatyczne, poezję, powieści, nowele, opowiadania, humoreski, podręczniki do nauki języków, tłumaczenia klasyków greckich i łacińskich itd. Każdy pojedynczy numer tylko 24 hal. (32 centów) Każdy tomik można osobno nabyć.

Świeżo opuściły prasę:

- Nr. 321—323. Schiller, Zbójcy, dramat w 5-ciu aktach. Wydanie nowe na podstawie przekładu Michała Budzyńskiego, 72 hal.  
Nr. 324—326. Grabowski, Brzydka dziewczyna powieść, 72 hal.  
Nr. 327. Słowacki, Mindowe, Król litewski, Obraz historyczny w 5 aktach, 24 hal.  
Nr. 328. Herzl, Przed pogoń (der Flüchtling) komedia w 1 akcie, przełożył R. R. 24 hal.  
Nr. 329—332. Rojan, Piękny Leś, Powieść 96 h. Dalsze tomiki w druku.

#### Biblioteczkę

dla dzieci i młodzieży ku rozrywce i nauce

w pięknych kolorowanych okładkach. Dotychczas wyszło 31 tomików po 40, 50, 80 hal. i po 1 kor.

#### Bibliotekę klasyków

rzymskich i greckich na wzór niemieckiego wydawnictwa Freunda. Tłumaczenia zastosowane do użytku młodzieży szkolnej, zawierają wyjaśnienie słów i zwrotów i części gramatyczną. Dotychczas wyszło przeszło 50 zeszytów. — Cena 1 zeszytu tylko 20 hal. pod opaską o 3 hal. więcej.

Katalogi na żądanie darmo i oplatnie. Skład główny i ekspedycja nakładów **W. Zuckerkandla we Lwowie w pasażu Hausmana 1. 9.**



Zalecona przez Towarzystwo lekarskie krakowskie Szczawa alkaliczno-sodowa, zawierająca części składowe chemiczne, jak

### Woda Biłńska

wyrobu naszego, pod kontrolą Komisji przemysłowej Towarzystwa lekarskiego używaną bywa w zgadze, kurezach i przewlekłych katarach żołądka z dobrym skutkiem.

Cena flaszki w Krakowie 15 ct.

Do nabycia w aptekach i drogueryach.

Skład dla Lwowa w aptece J. Wewiórskiego.

**K. Rząca i Chmurski w Krakowie,** właściele fabryki wód mineralnych.

### „Confiserie Union“ we Lwowie. Parowa fabryka cukrów i czekolady

poleca swoje według najnowszych sposobów i przy zastosowaniu postępowych środków wykonane, wysmienite krajowe fabrykaty specjalne, jako to: Angielskie, francuskie i szwajcarskie bonbony i cukry wszelkiego rodzaju. — Bonbony atlasowe. — Produkta słodowe. — Karmelki owocowe. — Bonbony salonowe. — Wyśmienite cukierki deserowe w różnych doborowych gatunkach (Dragées, Pralinées). — Deserowe pieczywka, biszkoty, herbatniki, pierniki. — Orientalne specjalne cukrowe. — Przeróżne artykuły świąteczne na Boże narodzenie i Wielkanoc od pojedynczych do najwytworniejszych.

Cukier lodowaty, owoce kandyzowane, glazurowe, skórki pomarańczowe kandyzowane. — Opatentowany cukier owocowy do smażenia owoców, marmolad, soków i t. p. jako względnie najtańszy dodatek zamiast zwykłego cukru burakowego. — Sok do potraw jako najlepszy i najtańszy środek zamiast masła i miodu. — Wreszcie rozmaite soki owocowe, marmolady i t. p.

Nadmieniamy że wszystkie artykuły i materiały surowe potrzebne do wyrobu naszych produktów, które pobieramy z pierwszorzędných źródeł, bada i kontroluje stale chemik sądowo zaprzysiężony.

**Zjednoczone fabryki syropu i cukrów we Lwowie,** Stowarzyszenie zarejestr. z ograniczoną poręką.

**C. k. Dyrekcya kolei państwowej w Stanisławowie.**

L. 52 694/3.

[7961]

### Rozpisanie ofert.

W drodze publicznej konkurencji zostaną oddane do wykonania następujące roboty około rozszerzenia stacyi w Turce przy szlaku kolejowym: „Lwów-Itzkan“ a mianowicie:

1. Roboty ziemne,
2. budowa placu zajazdowego,
3. budowa magazynu towarowego,
4. budowa ładowni,
5. oparkanie.

Sumaryczna cena kosztorysowa wynosi w przybliżeniu 13.000 koron.

Termin dla zupełnego ukończenia robót pod 1. do 5. wymienionych wynosi się na dzień 1. lipca 1902.

Blizsze warunki co do wnoszenia ofert, jakoteż odnośne plany i opisy budowy mogą być przejrzane w godzinach urzędowych w oddziale dla budowy i utrzymania kolei w gmachu c. k. Dyrekcji kolei państwowej w Stanisławowie (II. piętro), gdzie też na żądanie odpowiednie wyjaśnienia udzielone i formularze ofert wydane być mogą.

Ostemplowane i opieczetowane oferty wraz z kwitem na złożone w kasie c. k. Dyrekcji kolei państwowej w Stanisławowie wadium w kwocie 650 kor. opatrzone napisem: „Oferta na rozszerzenie stacyi w Turce“ wniesione być mają najpóźniej do 8. października b. r. 12 godz. w południe (czas miejscowy) do protokołu podawczego c. k. Dyrekcji kolei państwowej w Stanisławowie.

Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o godz. 3 po południu (czas miejscowy) w biurze c. k. Dyrekcji kolei państwowej.

Zwraca się uwagę, że tylko ci oferenci na przychylnie załatwienie ofert reflektować mogą, którzy tak co do stosunków finansowych jak i znajomości technicznych wszelką dadzą rękojme, że przyjętemu zobowiązaniu podołać potrafią.

Oferty nie zaopatrzone w wymagane załączniki lub wniesione bez złożenia przepisane wadium, wreszcie nie odpowiadające zasadniczemu wymogom, nie będą uwzględnione.

Stanisławów, we wrześniu 1901.

**C. k. Dyrekcya kolei państwowej.**